Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31.
Cena egzempl. 30 gr. we Lwowie i na prowincji
Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15.
Tel. Administracji 73.

Dzisiejszy numer zawiera 20 stron
Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 9262. *Lwów, poniedziałek 30 czerwca 1930.* *Rok XXI.*

Nakładem Wydawnictwa „Gazeta Poranna" Spółka z ogr. odp. *Redaktor naczelny: Dr. JÓZEF REINLENDER*

Zapowiedź dalszej fali upałów.

Wyrok w procesie U. O. W. - Krwawe zajście w piekarni.

Relacja specjalnego korespondenta „Gaz. Porannej" wysłanego na kongres krakowski.

NOWY POSEŁ RUMUŃSKI W PARYŻU.

Bukareszt, 28. czerwca. Deputowany Dinu Cezianu mianowany został ministrem pełnomocnym Rumunji w Paryżu.

—o—

WYBÓR LABOURZYSTY W WYBORACH UZUPEŁNIAJĄCYCH.

Londyn, 28. czerwca (PAT) W wyniku wyborów uzupełniających w Shettleston, spowodowanych śmiercią Johna, Wheatleya, b. ministra pracy, członka Labour Party, wybrany został labourzysta Mac Govern 10.699 głosami. Kontrkandydaci Templeton, konserwatysta, uzyskał 10.303, Mac Nikl, nacjonalista szkocki 2.527 i Seklatvala, komunista 1.459 gł. Przy poprzednich wyborach kandydat labourzystów uzyskał 6.724 głosy.

—o—

RUBINSTEIN NA BRYTYJSKIM TURNIEJU SZACHOWYM.

Londyn, 28. czerwca (PAT) Na odbywającym się obecnie brytyjskim turnieju szachowym w Scarborough, najlepsze szanse zdobycia mistrzostwa posiada mistrz polski Rubinstein, który dotychczas prowadzi turniej.

—o—

ODKRYCIE ARCHEOLOGICZNE W GRECJI.

Wiedeń, 28. czerwca (PAT) „Neue Fr. Presse" donosi z Aten, iż tamtejszym archeologom udało się odkopać drogę starożytną, szczegółowo opisaną przez Pauzaniasza, prowadzącą od Keramaikos do akademji. Uczeni spodziewają się, że również uda im się odkopać fundamenty akademji.

—o—



OBRAZKI Z INDJI.

Rycina nasza daje kilka autentycznych rysunków, przedstawiających sceny z rozruchów indyjskich. A więc u góry uchwycono ciekawe spotkanie wojska angielskiego, złożonego z tubylców z pochodem buntowników. Przewodnik zrewoltowanych, jakiś starzec woła do żołnierzy: „Strzelajcie do swoich braci!..." Z prawej u góry widzimy przywódcę nacjonalistów, przemawiającego do tłumu. Na dole ilustracja przedstawia uprzątanie brykady ulicznej przez oddział wojska angielskiego.

ESKADRA FRANCUSKA W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 28. czerwca. (st) Dziś w południe przybyła do Warszawy wojskowa eskadra francuska w liczbie siedmiu płatowców. Eskadrze dowodzi pułk.-pilot Chaber. Na lotnisku witali gości przedstawiciele rządu, wojskowości i sfer dyplomatycznych. Celem wizyty eskadry francuskiej są odwiedziny przyjacielskie.

—o—

WŁAMANIE DO URZĘDU GMINNEGO W ZAGÓRZU.

Będzin, 28. czerwca (PAT) Wczoraj nad ranem włamali się do domu urzędu gminnego w Zagórzu niewykryci dotąd złoczyńcy, którzy przy pomocy t. zw. raka rozpruli ogniotrwałą kasę, skąd zabrali 2567 zł. znajdujących się w kasie weksli na sumę około 70 000 zł. złodzieje nie ruszyli.

Po wyroku.

Lwów 29. czerwca.

Wyrok na zamachowców z pod znaku U. O. W. zakończył sprawę, podjętą i przeprowadzoną w imię ko niecznego wymiaru sprawiedliwości. ale pozatem sprawę niepotrzebną. Nie wynikła ona z logiki życia i jego praw, lecz **z przesłanek sztucznych**, z postronnej inspiracji. Ta sztuczność rysowała się w postawie oskarżonych, którym nakazano grać rolę bohaterów, a którzy przez własnych obrońców nazwani zostali „smarkaczami“, a czyny ich — „sztubackiemi awanturami“. Ta sztuczność przebijała się przez mowy obrońców, przeciągających analogje z polskim ruchem niepodległościowym aż do zerwania się wszelkiego podobieństwa. **Prawdą w tej okrutnej komedji był jedynie wyrok.**

Zadaniem wymiaru sprawiedliwości jest nie tylko represja, lecz i działanie wychowawcze. Nie wiadomo, jakie nauki i doświadczenia wyniosą zasądzeni z czekającej ich pokuty, ale pragnęlibyśmy, aby sens **całej sprawy głębiej przemyślało społeczeństwo ukraińskie, a głównie ukraińska młodzież.**

Przebieg procesu niewątpliwie śledziła ona z napiętą uwagą. Na ławie oskarżonych siedzieli jej towarzysze. Pobudki ich działania nieobce są ogółowi młodzieży, choć z pewnością istotna rozbieżność zachodzi tu co do wyboru metod. Prasa ukraińska w obszernych relacjach procesu usiłowała dać zwierciadło, w którem odbiłaby się ideologja każdego Ukraińca. Nie jest winą tej prasy, że główne figury dramatu nie wypadły bohatersko, lecz raczej **chwiejnie, niekiedy tchórzliwie**. W każdym jednak razie uczyniono wszystko, aby z procesu U. O. W. uczynić **instrument propagandy politycznej.**

Jak na to odpowie młodzież ukraińska? Czy zechce widzieć w zasądzonych wzór, godny naśladowania? W systemie teroru — drogę? W karze — wyzwanie i zachętę?

Przedewszystkiem powinna sobie zdać sprawę z tego, że **ta droga do żadnego celu nie prowadzi.** Choćby więcej padło bomb i więcej ludzi nie winnych doznało dzięki nim kalectwa, nie zejdą i nie dojrzeją ziarna z takiego posiewu. **Ani o krok nie cofnie się Polska**, ani o jeden moment zwątpienia nie załamie się nasza racja państwowa i **nasza wola utrzymania tej ziemi.** Ofiary, składane molochowi takiej walki, są daremne. Z ich popiołów nie powstanie **żaden mściciel.** Rozwieje je wichr na rozdrożach, na których już za życia **zagubili się ci ludzie**, opętani nienawiścią i żądzą niszczenia.

Miejsce w Europie jest dla narodów, które przyjęły cywilizację euro pejską. Przyszłością każdego narodu jest młodzież. I jeśli młodzież ta nie **zgnębi w sobie ducha Azji, jeśli nie poskromi barbarzyństwa i moralnego nihilizmu**, społeczeństwo, którego nadzieją jest taka młodzież, pozostanie zawsze **poza nawiasem kultury i poza rodziną narodów.**

Adwokaci ukraińscy, powołujący się na nasze tradycje i naszą literaturę niepodległościową, powinni wiedzieć, że analogje są tu na fałszu oparte. Jeśli w okresach najcięższego upadku pojawiały się u nas **wypadki zwyrodnienia idei i metody polityczne, całe społeczeństwo mężnie występowało do walki z temi objawami.** Jeśli występowali u nas sporadycznie, jako protest przeciw ucis kowi, **którego Ukraińcy nie znają**, skrytobójcy, nikt nie poważył się ich gloryfikować, a imiona ich poszły w zapomnienie. I dlatego doczekaliśmy cudu niepodległości — **czyści** i z kapitałem zasługi.

Fałszem jest, jakoby bojowcy U. O. W. byli wychowankami Mickiewiczów, Krasińskich i Słowackich. Wy hodowały ich **widma Gontów i Żeleźniaków**, widma przyjęte niestety do Panteonu narodowego i uosabiające całe okrucieństwo i **całą beznadziejność wschodniego anarchizmu.**

S. † p.

Dr. Józef Jaxa DĘBICKI

Docent Akademji Medyc. Weter., rentgenolog, prezes ligi polsko-rumuńskiej - komandor orderu korony Rumunji etc.

zmarł po krótkich a ciężkich cierpieniach w 55 r. życia, dn. 26. czerwca 1930.

Eksportacja zwłok z domu przedpogrzebowego (ul. Kochanowskiego 94) na dworzec kolejowy nastąpi w niedzielę, dnia 29. czerwca br. o godzinie 2. popołudniu.

Pogrzeb odbędzie się w Śniatynie, w poniedziałek, dnia 30. czerwca br o godz. 3. popołudniu z dworca kolejowego na cmentarz miejscowy do grobowca rodzinnego. RODZINA.

Konflikt japońsko-sowiecki.

JEDEN JAPOŃCZYK ZABITY, ZAŁOGA PAROWCA ARESZTOWANA.

Tokio, 28 czerwca. (PT.) **W związku z powstałym sporem pomiędzy rybakami japońskimi i władzami rosyjskiemi w sprawie prawa połowu na wodach Kamczatki, rosyjski statek patrolowy ostrzeliwał 24 bm. bez uprzedniego ostrzeżenia, japoński parowiec, znajdujący się u wybrzeża Kamczatki. Jeden członek załogi statku japońskiego został zabity, wszyscy inni zostali aresztowani. W dniu 26 bm. udać się miał w kierunku Kamczatki jeden torpedowiec japoński.**

Rewolucja w Boliwji.

CAŁY KRAJ, Z WYJĄTKIEM LA PAZ, OPANOWANY PRZEZ POWSTAŃCÓW

St. Jagode Chili, 28 czerwca. (PAT.) **Według otrzymanych tu wiadomości z Boliwji, wszystkie większe miasta w Boliwji są w posiadaniu wojsk rewolucyjnych. Rewolucjoniści stali się panami całego kraju. Spokój panuje wszędzie, za wyjątkiem La Paz, gdzie trwa ją jeszcze krwawe walki.**

Zakończenie konferencji Małej Ententy.

WYNURZENIA MINISTRÓW BENESZA I MARINKOWICZA.

Szczyrbskie Jezioro, 28 czerwca. (PAT.) **Konferencja Małej Ententy została zakończona.** W dniu dzisiejszym trzej ministrowie opuszczają **Szczyrbskie Jezioro.** Marinkowicz udaje się bezpośrednio do Bukaresztu, w celu prowadzenia tam rokowań gospodarczych z Rumunją.

Trzej ministrowie przyjęli przed odjazdem przedstawicieli prasy zagranicznej, którym udzielali odpowiedzi na zadawane pytania.

Marinkowicz, mówiąc o kryzysie rolniczym małych państw europejskich, wypowiedział się za systemem jednej, **wspólnej organizacji gospodarczej i cel** nej krajów rolniczych i przemysłowych.

Benesz, omawiając wyniki konferencji, podkreślił fakt podpisania **statutów Małej Ententy**, które będą ogłoszone i złożone w Genewie. Statut obejmuje sprawy przewodnictwa, ustalenie programu regularnych zebrań oraz przewiduje możność powierzenia jednemu z trzech państw, wchodzących w skład Małej Ententy **mandatu przemawiania w imieniu tych państw.**

W końcu Benesz podkreślił, że wzajemne zaufanie, cechujące obrady napawają go spokojem.

ZAMÓWIENIA SOWIECKIE W POLSCE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 28. czerwca. (st) Sowiecka misja handlowa w Warszawie zawarła umowę z syndykatem eksportowym trzody chlewnej **na dostawę dla gospodarstwa rolnego Sowietów próbnego transportu 1000 sztuk świń zarodowych.** Istnieje możliwość **znacznego rozszerzenia tego transportu**, o ile doświadczenia sowieckich władz wynikłe z pierwszego transportu próbnego, wypadną **pomyślnie.** Wartość próbnego transportu **wynosi około 200 tys. zł.** Równocześnie „Sowpoltorg“ zawarł **umowę z hutami śląskiemi o dostawę dla przemysłu sowieckiego 5 tys. ton cynku na ogólną sumę 300 tys. zł.** Huty śląskie udzieliły w tym wypadku **kredytu trzymiesięcznego**, chociaż cynk jako standaryzowany produkt giełdowy **sprzedawany jest zazwyczaj za gotówkę.**

MARSZ. FRANCHET D'ESPERAY PRZYBYWA DO CZECHOSŁOWACJI.

Praga, 28. czerwca (PAT) Dnia 2. lipca przybywa na trzydniowy pobyt do Czechosłowacji marszałek Franchet d'Esperay. Marszałek weźmie udział w uroczystościach odsłonięcia pomnika na polu bitwy pod Austerlitz.

PODRÓŻ SCHOBERA DO BUDAPESZTU

Wiedeń, 28. czerwca (PAT) **Termin wyjazdu kanclerza Schobera do Budapesztu ustalony został na 7. lipca. Kanclerz** zabawi przez dwa dni w Budapeszcie, jako gość rządu węgierskiego. Kanclerzowi **towarzyszyć będzie w podróży węgierski poseł w Wiedniu Ambroży.**

O TUNEL POD KANAŁEM LA MANCHE.

Londyn, 28. czerwca (PAT) **Rezolucja na rzecz budowy tunelu pod kanałem La Manche, popierana przez 100 deputowanych, należących do wszystkich ugrupowań politycznych, dyskutowana będzie na posiedzeniu Izby Gmin w dniu 30. na posiedz. Izby Gmin w dn. 30. bm. Wobec tego, iż rząd nie zajmie stanowiska w** tej sprawie, **deputowani Labour Party mieć będą całą swobodę w zarządzonem w tej sprawie głosowaniu.**

Wrażenia, pogłoski i informacje.

Zjazd Centrolewu w grodzie podwawelskim.

B. min. Chądzyński (NPR.) przybył do Krakowa w specjalnie zarezerwowanym dla niego przedziale.

(Telefonem od specjalnie wysłanego korespondenta.)

Kraków, 28 czerwca. (Z) Od naszego sprawozdawcy parlamentarnego **wysłanego specjalnie do Krakowa,** otrzymujemy następujące informacje: Dziś nad ranem przybyli do Krakowa **pierwsi przedstawiciele Centrolewu, posłowie i działacze.** Parlament zamknięty w Warszawie, stał się nagle **ciałem ruchliwem.** W pociągu, idącym z Warszawy do Krakowa, **jechał cały szereg posłów nietylko Centrolewu, ale i BBWR, którzy interesują się zjazdem krakowskim.** Rozmowy toczą się oczywiście na **temat szans kongresu,** padają najrozmaitsze opinje i obliczenia. Narazie nie można jednak czynić **żadnych horoskopów** ze względu na to, że **właściwy kongres rozpoczyna się w niedzielę rano, dziś zaś odbywają się tylko przygotowania i konferencje kierowników kongresu.**

Niemałą wesołość budzi **jeden z przedziałów I, kl.** na którym widnieje sensacyjny jak na obecny nastrój napis: **„Zarezerwowany dla p. min. Chądzyńskiego. Dyrekcja Kolei Państwowych, Warszawa, wydział eksploatacyjny".** Stają posłowie i dziennikarze, patrzą i mówią:

— No, to nie jest tak źle, skoro organy rządu rezerwują nawet przedziały dla posłów.

Trzeba przypomnieć, że **p. Chądzyński był ministrem kolei za rządów obalonego w maju 1926 premjera Witosa, należy do ścisłego komitetu Centrolewu i przemawiać będzie jutro w imieniu NPR na kongresie.**

Przez biegnący pociąg **przeciska się od czasu do czasu wywiadowca z posterunkowym w służbie, coś sobie szepcą i liczą jadących.** Od wczesnego rana uwijają się po Krakowie **posłowie i znani działacze organizatorzy, którzy czynią ostatnie przygotowania.** W hotelach absolutnie niema miejsca. Otrzymują je tylko ci, którzy dawno je zamówili. Po ulicach uwijają się dość często **delegaci Biura informacyjnego z czerwonemi opaskami.** Dotąd niema żadnych tłumów ani zjazdu, który **dopiero nastąpi w nocy lub nad ranem.**

Głosy prasy krakowskiej.

Z tonu prasy krakowskiej przebija — rzecz charakterystyczna — **pewnego rodzaju duma, że zjazd polityczny, zjazd w każdym razie bardzo ciekawy i będący punktem kulminacyjnym obecnej walki opozycji z rządem, odbędzie się właśnie w Krakowie.** Jedno z pism pisze: „Dla Krakowa zjazdy i manifestacje polityczne **nie są czemś nowem.** Ludność Krakowa odznaczała się zawsze **polityczną trzeźwością i spokojem w ocenie zjawisk politycznych i politycznych wypadków dnia.** Troską prasy nieopozycyjnej jest przedewszystkiem to, czy będzie spokój. „I. K. C." stwierdza, że **obóz prorządowy nie przygotował żadnej kontrmanifestacji. —** Związek legjonistów wydał deklarację, wzywającą **do zachowania zupełnego spokoju.**

Parlament najlepszą klapą bezpieczeństwa.

Bardzo znamienny jest dzisiejszy artykuł wstępny w **„Czasie"** pt. „Na ulicy". Jakkolwiek „Czas" występuje **zasadniczo przeciwko kongresowi,** to jednak pisze: „Rząd, który **zamknął opozycji drogę akcji parlamentarnej i w żadne z nią porozumienia wchodzić nie chce, skłania ją sam do tego, aby wyszła na ulicę. I w tem leży jego błąd. Parlamentaryzm jest klapą bezpieczeństwa i niebezpiecznie jest ją zamknąć, bo się musi wtedy być na to przygotowanym, że krytyczne nastroje społeczeństwa będą się wyładowywać w postaci demonstracyj.** Jeżeli jesteśmy zwolennikami systemu rządów parlamentarnych, to nie dlatego, abyśmy wierzyli w cudowne właściwości sejmokracji, ale dlatego, że **uważamy parlament za najlepszą z możliwych klap bezpieczeństwa.** Społeczeństwo, które nie chce być ciągle niepokojone przez „lud z ulicy" i które obawia się ciągłych rozruchów i demonstracyj, **musi powrócić do rządów parlamentarnych.** Powrócić do nich na podstawie dzisiejszej konstytucji i ordynacji byłoby czystym nonsensem. Ani ordynacja ani konstytucja obecna nie są fundamentem, na którym można trwały i dobry rząd parlamentarny oprzeć. Wyjście opozycji na ulicę, do czego popycha ją ciągłe odkładanie reformy ordynacji i konstytucji, jest faktem ubolewania godnym. Należy przypomnieć całemu społeczeństwu, że **najpilniejszym obowiązkiem naszego pokolenia jest stworzenie rozumnej konstytucji i ordynacji.** Dopilnować wypełnienia tego obowiązku jest **właśnie rzeczą tych, przeciwko którym ma być ów „lud" wyprowadzony tym razem na ulicę. Caveant ergo consules".**

Charakterystyczne stanowisko zajmuje chadecki **„Głos Narodu".** Wbrew pogłoskom o rozbiciu Centrolewu wskutek innego stanowiska Ch. D., krakowski organ ich „Głos Narodu" pisze:

„Pragniemy, aby niedziela **przeszła spokojnie,** ale zależeć to będzie **od organizacyj sanacyjnych.** Centrolew walczy **w granicach prawa,** gdyż prawo jest tym właśnie celem, o który walczy".

Dwie odezwy.

Dla całkowitego poznania nastrojów, jak też dla zrozumienia sensu jutrzejszego kongresu politycznego, należy przytoczyć **jeszcze dwie odezwy.** Jedna odezwa pt. **„Prawda o kongresie krakowskim Centrolewu"** wydana została przez **wojewódzki komitet BBWR w Krakowie,** druga w formie informatora przez **biuro organizacyjne kongresu Centrolewu.**

W odezwie komitetu wojewódzkiego BBWR w Krakowie czytamy:

...„Nie dla polemiki z rycerzami kłamstwa, obłudy i frazesu piszemy dziś te słowa. Chcemy tylko zwrócić uwagę **na pustkę ideową** i moralność założeń, na których opiera się akcja stronnictw opozycyjnych, zwołujących kongres krakowski".

...„Przyjadą i rozjadą się. — W murach Krakowa widzieliśmy już tyle zjazdów, pochodów i wieców. Spiżowy Mickiewicz nasłuchał się już tyle mów, **wysłucha jeszcze przemówień zjednoczonych w nienawiści sześciu partyj opozycyjnych. Nie zmieni to w niczem biegu życia polskiego".**

Następnie w odezwie szeroko opisane są **różnice zdań między Wyzwoleniem a Piastem, między Piastem a Ch. D., między wielką a małą własnością.** — „Wszystkie partje **łączy nienawiść dla obecnych rządów, nienawiść do Marsz. Piłsudskiego, który usunął je od żłobu".**

W Informatorze Centrolewu czytamy m. in. charakterystyczne wskaźniki i jakby rozkazy. **„Na wszystkich rogatkach Krakowa znajdują się posterunki informacyjne.** Informatorzy zaopatrzeni są **w specjalne legitymacje.** Strzeżcie się prowokacji. Nad porządkiem czuwa **straż porządkowa i mężowie zaufania stronnictw Centrolewu.** Wszystkich obowiązuje karność. Wskazówki straży porządkowej muszą być bezwarunkowo przestrzegane. Wszędzie pełno szpiclów i prowokatorów, którym może zależeć **na wywołaniu awantur.** Lud polski jest jednak zbyt dojrzały politycznie, aby się dał sprowokować. Kongres i manifestacje niedzielne **mają wielkie zadanie.** Chodzi o zwycięstwo prawa i sprawiedliwości. Chodzi o jutro Polski, my za to jutro Polski bierzemy odpowiedzialność. — Wszyscy obywatele powinni się przyłączyć do manifestacji. Pod podpisem: Biuro organizacyjne kongresu Centrolewu widnieje jeszcze taki napis: „W sprawie aprowizacji zgłaszać się do biura (pl. Matejki 4), gdzie urzęduje **specjalny komitet aprowizacyjny".**

Komuniści przygotowywali prowokację.

PRZENIESIENIE NARAD Z SALI PRZY ULICY RAJSKIEJ DO BUDYNKU STAREGO TEATRU.

Kraków, 28 czerwca. (Z) Dziś przez cały dzień odbywały się **obrady poszczególnych stronnictw, wchodzących w skład Centrolewu i wspólne posiedzenie Centrolewu.** O godz. 6 popoł. nadeszła **sensacyjna wiadomość, że do Krakowa przybyła bardzo liczna grupa komunistów, którym zależy na wywołaniu jakichkolwiek prowokacyj w dniu jutrzejszym.** Komitet organizacyjny na wiadomość o tym fakcie **postanowił zająć wobec komunistów pewne stanowisko i podjął specjalną kontrolę.** W czasie przeprowadzania doraźnej kontroli, okazało się, że **przeszło 300 biletów wstępu zostało sfałszowanych i znajduje się w posiadaniu komunistów.** Wyszły na jaw jeszcze **inne błędy,** które mogły się przyczynić do wywołania awantur ze strony komunistów. Wobec tego o godz. 6 popołudniu **zadecydowano zmienić wszystkie bilety wstępu i przenieść narady z sali Teatru z ul. Rajskiej do obszernego budynku gmachu starego teatru.** O godz. 6 wydane zostały **nowe rozkazy organizacyjne, a komitet pracuje nad ich przeprowadzeniem. —** Posłowie komunistyczni przybyli dziś rano do Krakowa i odbyli **tajne narady z agitatorami.** Władze bezpieczeństwa zwiększyły oczywiście na wiadomość o tych rewelacjach czujność.

NIE WOLNO SPRZEDAWAĆ ALKOHOLU.

Kraków, 28 czerwca. (Z) **Wojewoda krakowski przypomniał o istnieniu zakazu, według którego od dziś godz. 8 rano do poniedziałku godz. 8 rano nie wolno sprzedawać alkoholu i wogóle napojów wyskokowych.**

DELEGACJE Z MAŁOLSKI WSCHODNIEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Kraków, 28 czerwca. (Z) Komitet organizacyjny otrzymał **szereg depesz,** z których wynika, że z najbliższego promienia Krakowa **wychodzą pieszo grupy chłopów i robotników, które przybędą w ciągu nocy do Krakowa.** Większa grupa chłopów idzie **z powiatu miechowskiego.** Ma być ona specjalnie powitana przez członków komitetu organizacyjnego na rogatkach miasta. Następnie otrzymał komitet informacje, że **z Małopolski Wschodniej jadą pociągami poszczególne delegacje i że władze kolejowe w wielu wypadkach musiały powiększyć tabor dla przewozu tych ludzi.**

PRZYJAZD GRUPY POSŁÓW BB.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Kraków 28. czerwca. (Z) O godz. 10.2 przybył z Warszawy **pociąg pośpieszny niezwykle obciążony.** Pociągiem tym przybyła **dalsza grupa posłów i działaczy politycznych.** M. i. przybył **b. wicepremjer Thugutt** w otoczeniu posłów Centrolewu. Niemałą sensadję zrobiła na dworcu krakowskim wysiadająca z tego pociągu **grupa posłów BB., wśród których znajdowali się posłowie: Polakiewicz, Walewski, Birkenmajer, Tomaszkiewicz, Wojtowicz, Sanojca, Chyla i in.** W pociągu zostali oni żartobliwie określeni przez przeciwników politycznych jako **„kompanja szturmowa".** Posłowie ci ulokowali się **w hotelu „Polonja",** w którym stoją już posłowie Wyzwolenia i Piasta.

DYWERSJA KOMUNISTÓW I PPS. LEWICY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Kraków 28. czerwca. (Z) Na kongres **przygotowano specjalne kwatery na punkty żywnościowe.** Prezydjum Kongresu obradowało dziś **w ścisłej konspiracji.** W sprawie zmiany miejsca jutrzejszego zebrania wyjaśnia się, że do wiadomości prezydjum kongresu doszło, iż **z Sosnowca partja komunistyczna delegowała 100 komunistów, zaopatrzonych w prowokacyjne druki i fałszywe legitymacje.** Nastrój Krakowa w związku ze zjazdem bardzo **znacznie się ożywił.** Na dworcu krakowskim urzęduje **specjalne biuro Centrolewu.** Pomaga pracom komitetu **młodzież akademicka, zaopatrzona w czerwone opaski.** W godzinach wieczorowych prezydjum kongresu odbyło jeszcze jedną naradę w sprawie **jutrzejszych uchwał i rezolucyj.** Jednocześnie odbędzie się w Krakowie **pod Trzema Mostami wielki wiec robotniczo-chłopski, zorganizowany specjalnie przez PPS-lewicę, która robi pewnego rodzaju dywersję.**

PLOTKI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 czerwca. (Z) Na tle jutrzejszego zebrania rozszedł się cały **szereg najfantastyczniejszych pogłosek.** M. in. mówi się o przyjeździe min. spraw wewn. **Składkowskiego,** który ma być w pogotowiu na wszelką ewentualność. Z innej strony tłumaczą, że do dyspozycji Min. Składkowskiego **stoi w Warszawie samolot, którym min. spraw wewn. mógłby w każdej chwili odlecieć do Krakowa,** gdyby zaszła potrzeba jego osobistej obecności czy wydania jakichkolwiek zarządzeń.

—o—

Podwójna katastrofa.

JEDNO AUTO NAJECHAŁO MĘŻCZYZNĘ, A DRUGIE, KTÓRE ODWOZIŁO RANNEGO DO SZPITALA ULEGŁO ROZBICIU.

Toruń, 28. czerwca (PAT) Wczoraj w godzinach popołudniowych, auto półciężarowe najechało na trzydziestokilkuletniego mężczyznę, **który doznał ciężkich obrażeń.** Ofiarę wypadku zabrał inny przejeżdżający równocześnie samochód w celu **przewiezienia rannego do lecznicy.** W drodze do szpitala, kierowca jadący zbyt szybko, najechał na zakręcie na przydrożny mur, skutkiem czego auto **uległo strzaskaniu,** nieznajomy zaś ponownie potłuczeniu, tak silnemu, iż stracił przytomność. Odwieziono go do lecznicy miejskiej, **gdzie zmarł po kilku godzinach.** Tożsamości nie zdołano ustalić.

Burza gradowa w pow. tłumackim

W SZEREGU WSI PLONY ZOSTAŁY ZNISZCZONE.

Stanisławów 28. czerwca. (PAT) W dniu 27. bm. zniszczyła burza gradowa w Krahiłówce i Krzywotułach (pow. Tłumacz) **około 50 proc. plonów,** w Mogile, Targowicach i Bohorodyczynie **około 35 proc. plonów.** Ponadto wicher wywrócił dwie stodoły w Targowicach i jedną w Bohorodyczynie.

Ostatnie dni Romanowych

NOWE SZCZEGÓŁY ZAMORDOWANIA MIKOŁAJA II I JEGO RODZINY.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 czerwca. (st) Sowieckie wydawnictwo państwowe wydało **pracę Rykowa pt. „Ostatnie dni Romanowych".** Jest to pierwsza wydana przez Sowiety książka, w której rząd sowiecki odtwarza **szczegóły zamordowania cara Mikołaja II i członków jego rodziny w Jekaterynburgu.** Rykow powołuje się w swej pracy na nieznane dotychczas źródła m. i. **na dziennik żołnierza Matiewa, który był przydzielony do straży w Tobolsku przed wywiezieniem rodziny carskiej do Jekaterynburgu.** Wbrew opinji badaczy, którzy usiłowali odtworzyć przebieg zamordowania Mikołaja II i członków jego rodziny, **Rykow utrzymuje, iż zwłoki zamordowanych nie zostały wrzucone do kopalni ani nie zostały spalone, lecz zostały pogrzebane w błotach w znacznej odległości od miejsca zamordowania w miejscowości, w której dotychczas nie czyniono żadnych poszukiwań.** Miejscowość ta znajduje się w okolicach Jekaterynburga, a obecnie budowana jest tam **fabryka Maszynostroj.**

Rykow stwierdza również w swej pracy, iż **brat cara Mikołaja II, Wielki Książę Michał Aleksandrowicz rozstrzelany został wraz ze swym sekretarzem w odległości 6 km od wsi Motowilika.** Utrzymuje, iż mord ten dokonany został przez komunistów miejscowych **bez uprzedniego porozumienia z Moskwą.**

Książka Rykowa zawiera sprawozdanie z przebiegu posiedzenia centralnego komitetu wykonawczego sowieckiego w dniu 18 lipca 1918 r. — Podczas posiedzenia **Swierdłow** poprosił o głos i oświadczył, iż z Jekaterynburga nadeszła depesza o zamordowaniu cara i członków rodziny carskiej. Oświadczenie to spotkało się z grobowem milczeniem zebranych. **Ciszę przerwał Lenin, oświadczając: „Wracajmy do spraw bieżących".**

ZAKOŃCZENIE KONGRESU EUCHARYSTYCZNEGO.

Poznań, 28. czerwca (PAT) Dziś wieczorem zakończyły się obrady **I. polskiego Kongresu Eucharystycznego.**

Na posiedzenie, w sali Rolandy, na P. W. K przybyli prawie wszyscy arcybiskupi i biskupi oraz J. E. legat papieski ks. Nuncjusz Marmaggi i J. E. ks. Prymas Polski Hlond.

Po zagajeniu obrad, ks. prałat Adamski wygłosił ostatni referat pod tyt. „Eucharystja źródłem akcji katol.", poczem odczytano szereg rezolucyj, uchwalonych przez poszczególne sekcje kongresu. Z kolei Marszałek Kongresu Bniński przystąpił do zamknięcia obrad.

Następnie zabrał głos legat papieski, ks. Nuncjusz Marmaggi, który w języku francuskim wyraził uznanie organizatorom Kongresu, a następnie polecił sekretarzowi nuncjatury odczytać pismo odręczne Ojca Świętego, wystosowane do ks. Nuncjusza z okazji Kongresu.

—o—

EUCHARYSTYCZNA MANIFESTACJA DZIECI.

Poznań, 28. czerwca (PAT) Dziś popołudniu odbyła się tu wielka **eucharystyczna manifestacja dzieci,** mianowicie około 2000 dzieci, obojga płci, zebrało się w śródmieściu, skąd ruszyło przez miasto pochodem do kościoła OO Jezuitów, gdzie udzielono im błogosławieństwa. W pochodzie brało udział kilka orkiestr. Tłumy publiczności przypatrywały się tej wspaniałej manifestacji.

—o—

REZOLUCJE POLSKIE PRZYJĘTE.

Genewa, 28. czerwca (PAT) W dniu dzisiejszym, Międzynarodowa Konferencja Pracy, w drugiem i ostatniem czytaniu, odrzuciła konwencję o czasie pracy w kopalniach węgla. Delegat polski, wiceminister Doleżal głosował przeciwko **całości konwencji, jako nieuwzględniającej postulatów polskich.**

—o—

KILKADZIESIĄT OSÓB ZGINĘŁO WŚRÓD BURZ I POWODZI.

Waszyngton, 28. czerwca (PAT) W czasie burz, które nawiedziły we czwartek i w piątek, północne części Stanów Zjednoczonych i Kanadę, **zginęło około 57 osób, od piorunów i od wykolejenia się pociągów.** Według doniesień z Toronto, **w czasie powodzi zginęło 14 osób. Szkody, wyrządzone przez powódź wynoszą około 100.000 dolarów.**

—o—

HYDROPLAN SPADŁ DO STAWU.

Cherbourg 28. czerwca. (PAT) **Hydroplan wojskowy, zmuszony do lądowania, spadł do stawu. Znajdujący się w nim 4 lotnicy ponieśli poważne obrażenia.**

—o—

ZGON STEPHEN PORTERA.

Waszyngton, 28. czerwca (PAT) Zmarł przewodniczący komisji spraw zagr. Izby Reprezentantów **Stephen Porter.**

—o—

ŻAKOWSKA ZABAWA KOMUNISTÓW.

Praga, 28. czerwca (PAT) Ubiegłej nocy **nieznani sprawcy wybili 7 szyb w gmachu konsulatu polskiego w Morawskiej Ostrawie.** Przedstawiciele miejscowych władz wyrazili konsulowi ubolewanie z powodu tego wypadku. Istnieją przypuszczenia, że **jest to dzieło komunistów.**

CO MOWI NEMO.

Pioruny biją w Sejm

JAK WIEMY Z LAT NIEDAWNYCH,
PO WŚCIEKŁYM NAWET BOJU,
NADCHODZI CZAS UKŁADÓW,
NADCHODZI CZAS POKOJU.

LEMIESZY, ŻAREN, PŁUGÓW
IMAJĄ SIĘ JUNACY,
I PO WYŚCIGU WOJNY
NADCHODZI WYŚCIG PRACY.

DLACZEGÓŻ WIĘC TAK SAMO
ZAPASY RZĄDU Z SEJMEM,
NIE KOŃCZĄ SIĘ UKŁADEM,
NIE KOŃCZĄ SIĘ ROZEJMEM?

DLACZEGO SIĘ SPALAJĄ
I IDĄ WCIĄŻ NA MARNE
ENERGJE TAK POTĘŻNE
I SIŁY TAK MOCARNE?

BO GDYBY JE ZESPOLIĆ
I WSZYSTKIE RAZEM SPRZĘGNĄĆ,
TO MOGLIBYŚMY ŚMIAŁO
PO GWIAZDY ZŁOTE SIĘGNĄĆ.

NA WALKĘ PATRZĄC OWĄ,
WCIĄŻ NOWYCH PRAWD SIĘ UCZĘ.
GDY ORZECH ZBYTNIO TWARDY
I DZIADEK GO NIE STŁUCZE.

ZAWODZI SIĘ NIEJEDEN,
KTO O ZWYCIĘZTWIE ROI —
PIORUNY BIJĄ W SEJM NASZ
A ON JAK DAWNIEJ STOI.

Jeszcze jeden monopol.

WYRZĄDZI SZKODĘ NIE TYLKO FOTOGRAFOM PRYWATNYM, ALE I PRASIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 28. czerwca. (st) Utworzony przez PAT. wydział fotograficzny ma za zadanie dostarczanie prasie krajowej i zagranicznej aktualnego serwisu fotograficznego, a także obsługę urzędów i instytucyj rządowych w zakresie zdjęć fotograficznych własnych, które dotychczas rozdawane były przedsiębiorstwom prywatnym. W obu wypadkach do dyspozycji instytucyj rządowych w Warszawie jest centrala tego wydziału, zaś na prowincji oddziały Pata znajdujące się we wszystkich większych miastach wojewódzkich Polski. W związku z uruchomieniem tego wydziału, polecilo M. S. Wewn. wszystkim wojewodom, aby pouczyli podległe im władze i urzędy, by we wszystkich wypadkach gdy chodzi o dokonanie zdjęć fotograficznych na terenie instytucyj rządowych lub choćby na innym terenie, ale będących w bezpośrednim związku z działalnością władz rządowych, wspomniane władze i urzędy korzystały z usług PATA-a i bez jej upoważnienia nie dopuszczały (!) prywatnych przedsiębiorców fotograficznych do wykonywania zdjęć.

ZAPRZECZENIE SOWIECKIE.

Warszawa 28. czerwca. (PAT) W związku z wiadomością, która pojawiła się w szeregu pism polskich o tem, jakoby zastępca przedstawicielstwa handlowego Z. S. S. R. w Polsce Kopytow, został aresztowany przez władze sowieckie i osadzony w Sołowkach, Biuro Prasowe przedstawicielstwa handlowego ZSSR. w Polsce kategorycznie zaprzecza tej wiadomości, jako niezgodnej z rzeczywistością. Kopytow, po powrocie do ZSSR otrzymał nowe stanowisko i obecnie jest członkiem zarządu ogólnego związku syndykatu futrzanego.

Zapowiedź dalszej fali upałów

TERMOMETR BĘDZIE WSKAZYWAŁ 48 STOPNI NA SŁOŃCU

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 czerwca. (st) Z południowego Zachodu od półwyspu Pirenejskiego idzie ku Polsce wielki wyż azorski, którego wpływ daje się dziś odczuć u nas. (Ciśnienie w całej Polsce od rana wzrasta). Ponieważ jednocześnie słaby wyż, leżący nad Skandynawią wzmacnia się i usuwa nieco na Południe, należy się spodziewać, iż połączy się z wyżem azorskim, który w ten sposób obejmie całą Europę. W związku z tą sytuacją spodziewać się należy nowej fali upałów, o jeszcze silniejszem natężeniu niż ostatnia. Termometr wskazywać będzie w godzinach południowych temperaturę do 35 stopni w cieniu, podczas gdy na słońcu w miejscach niewietrznych temperatura dojdzie do 48 stopni. Nie należy się tą wysokością temperatury zbytnio przerażać, gdyż 50 stopni C. na słońcu, to temperatura osiągana każdego roku w miesiącach letnich. Dziś rano w Polsce było jeszcze dość pochmurnie, gdzieniegdzie większe wyjaśnienia. O godz. 8 rano w Przemyślu i we Lwowie było 30 stopni w cieniu, w Warszawie 23, najchłodniej na północnym Wschodzie Białystok i Słonim —16. Jutro należy się spodziewać słonecznej i upalnej pogody. (Wieczorem — o czem piszemy na innem miejscu — przeszła nad Lwowem burza. Red.).

Nowa umowa rządu z Orbisem

ZOSTAŁA ZAWARTA NA 10 LAT.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 czerwca. (st) W dn. dzisiejszym min. komunikacji Kühn podpisał umowę z polskiem biurem podróży „Orbis" w sprawie propagandy turystyki w Polsce i zagranicą. — Umowa dotyczy również sprzedaży biletów do wszystkich stacyj kolejowych w Polsce. Okres trwania umowy wynosi 10 lat i zastępuje umowę dotychczasową, która przestała obowiązywać. Nowa umowa reguluje wyraźnie zadania i obowiązki biura podróży „Orbis" w tej dziedzinie i stwarza podstawy do przeprowadzania zakreślonej na szeroką skalę działalności biura. W ten sposób powstała obecnie możliwość rozwinięcia krajowej propagandy turystyki, bez której nie można myśleć o propagandzie zagranicznej. Propaganda ta m. in. polegać będzie na wydawnictwie plakatów, odezw i afiszów, przewodników itp.

STAN ZDROWIA EYSMONDA NADAL GROŹNY

Zakopane, 28. czerwca (PAT) Stan zdrowia ciężko rannego w katastrofie samochodowej Juljana Eysmonda jest ciągle jeszcze groźny. Chory odzyskuje od czasu do czasu przytomność, przyczem rozpoznaje niektóre osoby i znowu zapada w stan nieprzytomności. Według opinji dyrektora szpitala, jest słaba nadzieja utrzymania go przy życiu

48 GODZIN PRACY DLA PRACOWNIKÓW BIUROWYCH.

Genewa, 28. czerwca (PAT) Uchwalona konwencja o czasie pracy pracowników biurowych przewiduje wprowadzenie 48 godzinnego tygodnia pracy. Konwencja zastrzega jednak, iż władze każdego kraju mogą wprowadzać rozmaite stałe lub czasowe wyjątki od tej zasady.

WYCIECZKA TURYSTÓW ANGIELSKICH NA UKRAINĘ SOW.

Moskwa, 28. czerwca (PAT) Na Ukrainę Sowiecką przybyła wycieczka turystów angielskich. W wycieczce bierze udział m. i. kilku parlamentarzystów angielskich oraz profesorów wyższych uczelni

NOWE ZNACZKI POCZTOWE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 28. czerwca. (st) Min. Poczt i Telegrafów wypuszcza w obieg nowe znaczki pocztowe wartości 75 gr. oraz wartości 5 gr.

Awantury w Knihiniczach.

NIEDOZWOLONY POCHÓD I DEMONSTRACJE.

Stanisławów, 28 czerwca. (PAT.) Onegdaj odbyło się w Knihiniczach (powiat Rohatyn), święto ukraińskiej kooperatywy, z udziałem około 300 osób, w czasie którego aranżerowie święta usiłowali urządzić pochód z udziałem banderji, liczącej około 100 koni, na co nie mieli pozwolenia władz administracyjnych. Komendant posterunku usiłował przeszkodzić pochodowi, z powodu jednak zbyt szczupłej ilości funkcjonarjuszy policyjnych, tłum przemocą przeszedł w pochodzie. W wyniku dochodzeń aresztowano szereg uczestników uroczystości. Wówczas około 200 osób z gminy Knihinicze urządziło demonstrację za wypuszczeniem aresztowanych na wolność. Policja państwowa rozprószyła demonstrantów. Dalsze dochodzenia w toku.

Jak wygląda obecnie Moskwa

W białokamiennej stolicy czerwonych carów. *Jest tam szaro i martwo*

Lwów, 29. czerwca.

W jednem z pism zagranicznych ukazała się następująca korespondencja z Moskwy.

Tyle się na ten temat słyszało i czytało, a jednak po przybyciu **ogarnia człowieka w pierwszej chwili przerażenie.** Pierwsze wrażenie jest następujące: **Berlin w latach 1919—1920.** Szare, porysowane, deprymujące oblicze **pierwszych lat powojennych.** Ludzie, śpieszący poprzez wielki taras białorosyjskiego dworca **nie są wprawdzie obdarci, lecz nędznie odziani i bladzi.**

Pierwszy spacer po mieście. **Przez** sam środek City, Twerską ulicę, poprzez Czerwony Plac w kierunku Placu Opery **do wielkiego hotelu dla cudzoziemców.** Rzuca się w oczy pierwsze spostrzeżenie: **w Moskwie niema ładnych albo brzydkich okolic, pięknych alej lub nędznych, bocznych uliczek, błyskotliwych i biednie dekorowanych wystaw sklepowych.** Cała Moskwa czyni wrażenie okolic Szczecińskiego dworca w Berlinie.

Z początku wogóle **wszystko wydaje się szare.** Zda się, ludzie również niczem nie różnią się między sobą — wszyscy **mężczyźni bez wyjątku w angielskich czapkach sportowych, kobiety w chustkach na głowach.** Wszystko zlewa się w jedną masę.

Ludzie i odzież.

Oczy zachodniego Europejczyka, przesłonięte szarzyzną **dopiero po trzech dniach mogą się przyzwyczaić do nowej atmosfery i odróżnić również inne kolory.** Wtedy człowiek widzi, że pierwsze wrażenie tylko **względnie odpowiadało prawdzie.** Jakkolwiek nad wszystkiem panuje niepodzielnie **standaryzacja, widzi się,** że każdy człowiek jest inaczej ubrany, jeden nosi **dobre buty,** drugi palto z **mocnego materjału,** tam przemknęła jakaś kobieta **w pięknych pantofelkach ze sztucznego jedwabiu** (jak na tamtejsze warunki, jest to luksus niebywały!) mimo to **różnice pod względem ubioru stały się tak małoznaczące,** że w Moskwie nikomu na myśl nie przyjdzie osądzić kogokolwiek z zewnętrznego wyglądu.

U nas pojęcie **„eleganckiego pana“** łączy się z wyobrażeniem jegomościa ubranego stricte **według ostatniego krzyku mody.** W Moskwie niema ani eleganckiego pana, ani elegackiej pani i jeśli przypadkiem spotkacie na ulicy przyzwoicie odzianego jegomościa, **niech się wam nie zdaje, że jest to były nepman lub paskarz. Zazwyczaj jest to cudzoziemiec** lub jakiś mieszkający w Moskwie „spec“, czy też zwykły proletarjusz, który **w niewytłumaczony sposób zdobył przyzwoitą odzież.**

W Moskwie zniesiono **wszelką różnicę zewnętrznego wyglądu.** Zapewniano mnie jednak, że przed dwoma trzema laty było **o wiele lepiej,** że wtedy wyrabiano **lepsze i tańsze towary** i że ludzie ubierali się **staranniej.**

W ciągu **ostatnich miesięcy ceny na odzież i obuwie wzrosły w takim samym tempie jak na artykuły spożywcze.** Para względnie dobrych pantofli kosztuje obecnie w Moskwie **40 rubli,** co wynosi **około 180 zł.**

Lecz w Moskwie nikt się nie przejmuje zewnętrzną etykietą, **nie obchodzi to nawet tych, którzy przed wojną ubierali się wyłącznie w Paryżu lub Londynie.** Wieczorem w teatrze widać już **przyzwoitsze stroje,** jakaś kobietę w jedwabnej sukni, lecz jej towarzysz nosi już zwykłą **„rubachę“ i koszulę bez kołnierzyka.**

Zadziwiająco szybko człowiek **przyzwyczaja się do tego otoczenia.** Moda nigdy już tutaj nie zdobędzie tego znaczenia, co w innych krajach.

Gdy się opowiada mieszkańcowi **Moskwy** o tem, że krawcy londyńscy zawyrokowali, iż w roku bieżącym najmodniejsze są **ciemne towary** na garnitury i że większość mężczyzn zastosowała się do tych wskazówek, mieszkaniec Moskwy sądzi, **że ma do czynienia z warjatem.**

Cudzoziemiec odrazu zwraca uwagę **na długie ogonki, ciągnące się przed sklepami z artykułami spożywczemi.** W Moskwie daje się szczególnie we znaki brak **mięsa, masła, jajek, cytryn, owoców i długiego szeregu innych artykułów.**

Właściwie nie brak niczego. Każdy może dostać tyle masła, jaj, cytryn, mięsa i owoców, **ile tylko zapragnie,** ale pod warunkiem, **że posiada dużo pieniędzy.** Po tańszych cenach można kupić wszystko tylko **w ograniczonych ilościach,** na **kartki, kto chce więcej, musi płacić fantastyczne ceny.**

Handel artykułami spożywczemi jest jedyną dziedziną życia jeszcze nieskomunizowaną. Na rynkach chłopi mają wszystkiego poddostatkiem, lecz mieszkańcy Moskwy idą tam tylko oglądać te **wszystkie smakołyki,** by nasycić przynajmniej oczy. Czasem ktoś podejdzie i zapyta o cenę. Próbuje się handlować, lecz chłop odpowiada: „Mam czas, proszę, następny!“

Czasem znajdzie się ktoś, kto kupi **kwartę masła, lub gęś.** Ceny na rynkach **są pięciokrotnie wyższe niż u nas.** Funt masła kosztuje **przeszło 20 złotych.**

Mieszkańcy wcale **nie ukrywają drożyzny przed cudzoziemcami.** Mieszkałem w pensjonacie, w którym przez szereg tygodni nie podawano nam ani **krzty masła.** Na śniadanie podawano mi **szklankę herbaty i dwa plasterki niesmacznej kiełbasy, a do tego suchy chleb.**

Na tem koniec. Pensjonat ten wskazało nam **oficjalnie biuro podróży.**

W Moskwie wszystko jest takie same jak na całym świecie z tą tylko różnicą, **że wszystko dzieje się naodwrót.**

Weźmy dla przykładu sklepy. Napozór niczem się **nie różnią** od sklepów w Berlinie, lub w innem mieście. Wszystkie branże są **odpowiednio reprezentowane.** Znajdziecie tam sklepy z przyborami fotograficznemi, kwiaciarnie i niezliczoną ilość sklepów konfekcyjnych. W śródmieściu znajdziecie wielkie „Warenhausy“ w stylu Wertheima lub Tietza, lecz może mniej eleganckie. Na ulicy widzicie ostatnie modele aut — niczem w każdem innem mieście. Na czem więc polega różnica?... Otóż, **chodzi o to,** że **owe sklepy i auta nie należą** do **prywatnych osób,** lecz **są własnością państwa** lub miasta. C'est la petite difference, qui fait la musique.

Handel moskiewski **w 99 proc.** znajduje się **obecnie w rękach państwa,** tylko gdzieniegdzie **na przedmieściach** znajdziecie jeszcze prywatną pracownię krawiecką lub zakład szewski. Trzy lub cztery wielkie trusty handlowe posiadają niemal **wszystkie sklepy w Moskwie,** tak iż ciągle spotyka się na szyldach te same nazwiska. Trust pod nazwą „Mosselprom“ posiada naprzykład w Moskwie przeszło 500 sklepów, w których sprzedaje się mąkę, czekoladę, ciasto, piwo, wódkę i papierosy. Inne stowarzyszenia „Komunar“ posiada wszystkie składy konfekcyjne i obuwiane.

Skutkiem tej metody jest standaryzacja, posunięta do najdalszych granic. Wszystko jest **ujednostajnione,** jeden kapelusz nie różni się niczem od drugiego, **jeden fason bucika obowiązuje we wszystkich sklepach.**

Zastanawia **wielka ilość księgarni.** Są to wielkie sklepy w przeciwieństwie do innych **bardzo ładnie nawet udekorowane.** Może właśnie dlatego ludzie najczęściej zatrzymują się przed temi wystawami. **Książki nie są tam drogie.** Powieść wydana nakładem państwowym kosztuje **do 2 złotych.** Najmniejszy nakład wynosi 15 tysięcy.

Częściowa prohibicja **daje pewne rezultaty.** Wódkę można kupować ile się chce, lecz **pić wolno tylko w domu.**

—o—

Krwawe zajście w piekarni.

CZELADNIK PRZEBIŁ PRAKTYKANTA NOŻEM ZA UDERZENIE GO LASKĄ PO PLECACH.

Lwów 29. czerwca.

(—) Czasem głupie psoty pociągają za sobą **bardzo przykre następstwa.** I tak np. wczoraj nieznaczne uderzenie **laską po plecach spowodowało śmierć młodego chłopca.**

Rzecz miała się następująco:

Wczoraj aresztowała policja **Stanisława Ziółkowskiego,** czeladnika piekarskiego, zam. przy ul. Bartosza Głowackiego 30 **za trzykrotne przebicie nożem w okolicy klatki piersiowej Antoniego Sydora,** praktykanta piekarskiego, zajętego w piekarni Hessa, który wskutek ciężkich obrażeń mimo szybkiej pomocy lekarskiej zmarł w szpitalu powsz.

Powód zajścia: O godz. 2. w nocy wyszli Ziółkowski z Sydorem z piekarni na podwórze, by trochę po męczącej pracy wypocząć. Tutaj dla żartu **praktykant Sydor uderzył Ziółkowskiego prętem po plecach.**

Następnie śmiejąc się z pobitego, uciekł. Po godzinie wrócił. Wówczas Ziółkowski począł go wołać, twierdząc, aby bez obawy przyszedł do niego, że nic mu nie zrobi, że wie, iż to były żarty i że nad takiemi sprawami przechodzi do porządku dziennego. Sydor dał się wziąć na te słówka, podszedł do Ziółkowskiego, **który go chwycił za ramię lewą ręką i nagle wyciągnął błyskawicznie nóż, którym przebił trzykrotnie,** nic nie przeczuwającego chłopaka. **Mordercę aresztowano i osadzono w więzieniu. Zwłoki przebitego odstawiono do Instytutu medycyny sądowej.**

Człowiek jako zespół pierwiastków chemicznych

Lwów, 29 czerwca.

(=). Głównym składnikiem naszego ciała jest **woda.** Mamy jej **75 proc.** i to najwięcej **w nerkach,** a najmniej **w wątrobie.** W tej wodzie zawieszone są **drobiny, atomy** i różne **kombinacje tlenków węgla, wodoru, azotu, tlenu i kilku minerałów.** Tego rodzaju zawiesinę cząstek stałych w płynie nazywamy

koloidem,

albo **koloidalnym stanem materji.**

Jak bardzo skomplikowane są pod względem chemicznym drobiny naszego ciała, dowodzi **choćby skład hemoglobiny, będącej** najważniejszą częścią **czewonych ciałek krwi.** Oto drobina hemoglobiny zawiera **758 atomów węgla, 1203 atomów wodoru, 135 azotu, 218 tlenu, 3 siarki i 1 żelaza.** Dodajmy do tego, że układ atomów nie jest wcale obojętny — a jasną jest rzeczą, jak daleko nauce jest do sztucznego zbudowania choćby **najmniejszej cząstki materji żywej.**

Poza wymienionemi pierwiastkami chemicznymi posiadamy **dużo wapna, fosforu** (660 gr.) i **soli** (200 gr.).

Wapień stanowi główny składnik kości. Potrzebujemy codziennie dla organizmu **jeden gram wapna.** Czerpiemy go głównie z pokarmów takich, jak **mleko, ser, żółtka jaja, jarzyny, z wyjątkiem kartofli.**

Fosfor mieści się głównie **w kościach.** Dzienne zapotrzebowanie fosforu wynosi przeszło **półtora grama.** Otrzymujemy go **z roślin oleistych i strączkowych.**

Żelaza posiadamy w całym organizmie **3 i pół grama.** Ale jest ono w takim ruchu, że celem uzupełnienia go potrzebujemy dziennie doprowadzić organizmowi **0.7 grama.** Żelazo występuje **w krwi, jądrach, wątrobie i śledzionie.** — Spożywamy je **w mięsie, żółtkach jaj, zielonych jarzynach i świeżych owocach.**

Nieco **magnezu** zawiera **serce ludzkie, mięśnie, mózg i nadnercze.**

Fluor występuje **w naskórku w zębach i ścięgnach.** Dowóz fluoru odbywa się głównie **za pośrednictwem wody do picia.**

Jodu potrzebujemy dziennie **jedną tysięczną część grama,** mimo, że w gospodarce naszego organizmu jest on **składnikiem wprost niezbędnym.**

Dalej mamy w sobie po parę gramów **arsenu, krzemu** (skóra i tkanki łączne), **cynku w białych ciałkach, potasu (w krwi).**

Wykryto nawet drobne ilości **aluminjum, miedzi, manganu i kobaltu.**

Wśród pism i książek.

Księga informacyjna Izb przemysłowo-handlowych. Pod tytułem „Polski Przemysł i Handel“ (Rynek Polski) ukazało się pierwsze wydanie rocznika życia ekonomicznego w Polsce, wydanego staraniem Izb przem. handl. w Polsce. Jest to obszerna księga adresowo-informacyjna, ułożona wedle nowych, nadzwyczaj praktycznych zasad, pod redakcją dyrektorów wszystkich Izb, oraz przedstawicieli naczelnych organizacyj gospodarczych, co daje rękojmię dokładności i aktualności podanego materjału informacyjnego. Księga zawiera, na ok. 1500 stronicach dużego formatu, adresy kilkunastu tysięcy firm przemysłowych i handlowych, oraz instytucyj finansowych w Polsce, z tych około 4000 z najpoważniejszych ze szczegółowemi informacjami o kierunku ich działalności, o rozmiarach, o składzie osobistym itp. Opisy podane są w językach polskim, francuskim i niemieckim, co czyni książkę nieocenionym narzędziem przedewszystkiem naszego handlu zagranicznego, jakkolwiek niemniejsze usługi oddawać może dla orjentacji i dla nawiązywania stosunków w handlu wewnętrznym. Liczne, obszerne, bardzo starannie ułożone skorowidze uprzystępniają olbrzymi materjał, zawarty w tej księdze, w sposób niezmiernie ułatwiony. Szereg rzeczowych artykułów z najbardziej kompetentnych piór, przedstawiających strukturę i znaczenie ekonomiczne poszczególnych okręgów kraju, jakoteż głównych branż przemysłu i handlu, stanowią wysoce wartościowe uzupełnienie księgi. Wydawnictwo „Polski Przemysł i Handel“ (Rynek Polski), na którego tytule figurują jako naczelni redaktorowie pp. dr. Władysław Stesłowicz, b. minister i szef biura Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie, oraz Stanisław Wartalski, dyrektor Izby przemysłowo-hadlowej w Warszawie, należy powitać z największem uznaniem jako cenny nabytek w dziedzinie piśmiennictwa gospodarczego, oraz jako potężny środek polskiej propagandy ekonomicznej na terenie międzynarodowym. Regularne kontynuowanie tego wydawnictwa przez Izby przemysłowo-handlowe jako oficjalnego rocznika Polski gospodarczej będzie **rzeczą zewszechmiar pożądaną.**

Z DNIA.

Cenne fanty są, ale u kogo?

Lwów, 29. czerwca.

Otrzymaliśmy pismo, poruszające sprawę dość dziwną. Oto ono:

„Załączając przy niniejszem ulotkę, którą swego czasu rozdawano na ulicach miasta z okazji tygodnia nauki chodzenia, proszę P. T. Redakcję o informację, kto organizował loterję, w której według napisu w nagłówku ulotki — 40 ulotek wygrywało cenne przedmioty. Proszę o poruszenie tej kwestji, gdyż wiele osób zachowuje ulotki do czasu zapowiedzianego losowania".

Rzeczywiście na ulotce, zawierającej „10 zasad zachowania się przy przechodzeniu przez jezdnię", znajduje się następujący napis: „Baczność! 40 ulotek wygrywa cenne przedmioty — zachowaj przeto ulotkę aż do losowania".

O ile pamiętamy (bo to czasy dość zamierzchłe), propagandę chodzenia organizowało we Lwowie Starostwo Grodzkie, a kolportarzem pouczających ulotek trudnili się również posterunkowi. Dlatego — zdaje się nam — właściwą rzeczą będzie, jeśli na tej drodze poprosimy właśnie Starostwo Grodzkie o publiczne wyjaśnienie: co stało się z loterją i fantami?

Nic pytalibyśmy o to, gdyby fanty te nie były cenne i gdyby nie to, że przez wielomiesięczne magazynowanie mogą wreszcie utracić swą świeżość.

Osk. Bida skazany na śmierć. Wyrok w procesie Ukr. Organizacji Wojsk.

Powództwo Streitówny pozostawiono bez rozpoznania

Lwów, 29 czerwca.

(—) Wczoraj o godzinie 9.45 nastąpiło **ogłoszenie wyroku w sprawie siedemnastu członków Ukraińskiej Organizacji Wojskowej**, przeciw którym toczył się kilkutygodniowy proces przed sądem przysięgłych. **Już przed godziną 9-tą poczęła się gromadzić publiczność**, złożona przeważnie z krewnych i znajomych oskarżonych. **Skonsygnowany silniejszy oddział policji, pod dowództwem przodownika Sawaryna, utrzymywał porządek przed wejściem do gmachu i w samym gmachu sądowym.** Wśród publiczności była również obecna **Marja Streitówna**, ofiara zamachu na Targach Wschodnich.

O godz. 9.45 weszli na salę członkowie Trybunału i sędziowie przysięgli, poczem wśród ogólnej ciszy przewodniczący **radca Jagodziński**, rozpoczął odczytywanie wyroku, co trwało **przeszło trzy godziny.**

Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, potwierdzającego winę oskarżonego Romana Bidy w kierunku bezpośredniej zbrodni zdrady głównej, popełnionej przez wstąpienie i należenie do U. O. W., zmierzającej drogą aktów teroru do oderwania z bronią w ręku Małopolski Wschodniej, przez bra nie udziału w spiskach, przez organizowanie zamachów terorystycznych i napadów, przez spowodowanie wybuchu materjałów eksplodujących na terenie Targów Wschodnich w dniu 7-go września 1929, przyczem nastąpiło ciężkie uszkodzenie ciała Marji Streitówny — został on skazany, jako bezpośredni sprawca na karę śmierci przez powieszenie.

Drugi oskarżony, **Taras Kruszelnicki**, za zbrodnię zdrady głównej, popełnioną przez dalszy współudział, skazany został **na trzy lata ciężkiego więzienia z obostrzeniami, Michał Tereszczuk** za dalszy współudział w zbrodni zdrady głównej na **cztery lata ciężkiego więzienia z obostrzeniami, Jan Wacyk na 4 lata ciężkiego więzienia, Józef Naorlewicz na 4 lata ciężkiego więzienia, Włodzimierz Machnicki na 4 lata ciężkiego więzienia, Józef Kiryluk na 3 lata ciężkiego więzienia i Roman Kaczmarski na dwa lata ciężkiego więzienia.** Wszystkim zasądzonym **wliczono do kary areszt śledczy.**

Dziewięciu oskarżonych, a mianowicie Włodzimierza Popadinka, Stefanię Szuszkiewiczównę, Michała Kołodzińskiego, Leona Hoszowskiego, Włodzimierza Łemiszkę, Stefana Ogrodnika, Jurja Onyszkiewicza, Jarosława Kalczyckiego i Jarosławę Kliszównę uniewinniono.

Powództwo cywilne Marji Streitówny pozostawiono bez rozpoznania. — Zasądzeni przyjęli wyrok **spokojnie.** Po ogłoszeniu wyroku zabrał głos prokurator Lipsch, który zgłosił **kasację od wyroku.** Po nim zabrali głos obrońcy, którzy wnieśli na razie **kasację od wyroku na Bidę, zaś odnośnie do dalszych wyroków zastrzegli sobie trzy dni do namysłu.**

Po ogłoszeniu wyroku **odprowadzono oskarżonych do więzienia,** poczem publiczność w spokoju się rozeszła.

—o—

Jeszcze trochę cierpliwości!

Zaledwie 6 kuponów pozostało do końca konkursu.

Lwów, 29. czerwca.

Mimo częstokroć ponawianych przez nas informacyj, dotyczących naszego konkursu, ciągle jeszcze

napływają zapytania.

Nie mogąc indywidualnie na nie odpowiadać, powtarzamy poraz ostatni **najgłówniejsze i najpotrzebniejsze daty.**

A więc udział w naszym konkursie **może wziąć każdy bez wyjątku, kto przyśle 30 kolejnych kuponów,** ukazujących się na pierwszej stronie naszego pisma. Dodajemy, że nie można kolejnych kuponów zastąpić **takiemi samemi,** a więc np. zamiast brakującego kuponu nr. 5 dać kupon nr. 6.

Kupony te należy ułożyć **według kolejności numerów,** spiąć i wysłać do Redakcji „Gazety Porannej" w kopercie, opatrzonej napisem dodatkowym: **„Konkurs letni".**

Ponadto należy dołączyć **adres i miejsce zamieszkania.** O ile możności należy wypełnić adres **pismem maszynowem,** celem uniknięcia niepotrzebnych reklamacyj.

Po skończeniu ogłoszenia 30 kuponów, zacznie się ukazywać w naszem piśmie **lista uczestników konkursu.** Kto wskutek jakiegoś przypadku nie zostanie wymieniony, **może reklamować** w tej sprawie, ale natychmiast po ukończeniu ogłaszania listy. Dajemy **5 dni** na te ewentualne reklamacje.

Po załatwieniu tych przygotowań przedwstępnych odbędzie się

losowanie,

które rozstrzygnie, komu przypadnie w udziale własna willa w Olesiowie oraz 20 pięknych nagród pocieszenia.

Na tem kończymy nasze informacje, upraszając Miłych Czytelników, aby zapamiętali sobie je dokładnie.

Katastrofalna klęska pożarów w wojew. tarnopolskiem.

Lwów 29. czerwca.

(—) Z województwa tarnopolskiego nadchodzą w dalszym ciągu **alarmujące wieści o klęsce pożarów,** które wyrządziły dotkliwe szkody.

Onegdaj w nocy powstał **pożar w stajni Fedka Pastuszka w Iwaczowie** (pow. Zborów) i zniszczył zabudowania, jak również budynki sąsiada **Jana Głucha.** Powstała szkoda wynosi około **20.000 zł.** Jak stwierdzono, pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez Fedka Pastuszka, który **ratując swego chorego konia, udał się do stajni z latarnią. Koń kopnął latarnię i spowodował pożar. Pastuszko odniósł uszkodzenia na głowie i twarzy.**

Wskutek **uderzenia piorunu spaliła się przedwczoraj stajnia na folwarku Dębina ad Białogłowy** (pow. Zborów), własność Aleksandra Wodzieńskiego. **Piorun zabił krowę, po zatem spalił się na węgiel buhaj.** Szkoda wynosi 15.000 zł.

Onegdaj w nocy **wybuchł pożar w zagrodzie Wasyla Barabasza w Dubiu** (pow. Brody) **i zniszczył dom mieszkalny, zabudowania gospodarskie, narzędzia rolnicze i sprzęty domowe. Szkoda wynosi około 10.000 zł. Pożar powstał wskutek podpalenia,** o które podejrzany jest zięć poszkodowanego **Antoni Pańkowski,** który odgrażał się podpaleniem swemu teściowi za to, że przetrzymuje jego żonę Jarosławę z domu Barabasz.

Popisy strzeleckie Mazurka

ZAPROWADZIŁY GO DO WIĘZIENIA ZŁOCZOWSKIEGO.

Lwów 29. czerwca.

(—) Onegdaj po północy, niejaki **Paweł Mazurek** z Nowosiółka (pow. Złoczów), wszedł do stodoły Pryluckiej, a zastawszy tam **śpiącego Pawła Pryluckiego, strzelił do niego z karabinu, ale na szczęście chybił.** Na odgłos strzału Prylucki zbudził się i **chwycił Mazurka, ale ten zdołał mu się wyrwać i zbiegł.** Zamachu morderczego dokonał Mazurek z zemsty za to, że Prylucki poprzedniego dnia go pobił.

W kilka godzin później **Mazurek spotkał obok cmentarza w Nowosiółkach Michała Mudraka, idącego w towarzystwie kilku chłopców i uderzył go laską gumową po ręce.** Zapytany przez Mudraka o powód uderzenia **Mazurek wyjął rewolwer, strzelił do Mudraka i zranił go w prawą rękę.** Po tym czynie Mazurka aresztowano, a jak się okazało, strzelił on do **Mudraka za to, iż ten przed trzema laty schwytał go w swym ogrodzie na kradzieży orzechów.** Mazurka, który już był kilkakrotnie karany za kradzież, odstawiono do więzienia w Złoczowie.

Śmiertelna zabawa granatem.

EKSPLOZJA ROZERWAŁA OFIERZE JAMĘ BRZUSZNĄ, ORAZ ODERWAŁA RĘCE I NOGI.

Lwów 29. czerwca.

(—) W Pieniakach (pow. Brody), 18-letni **Jan Osadczuk** zabrał nieostrzeżenie znaleziony przez jego brata Stanisława granat i w czasie koszenia trawy rzucił nim o ziemię tak silnie, że **granat eksplodował i zabił go na miejscu.** Eksplodujący pocisk rozerwał Osadczukowi jamę brzuszną i wyrwał mu ręce i nogi.

NADESŁANE.

Do
Zarządu Kursów maturycznych
„WIEDZA"
w Krakowie,
ul. Studencka 14. I. p.

Niniejszem zasyłam serdeczne podziękowanie PP. Profesorom i Administracji Kursów Maturycznych „WIEDZA" za łaskawe, sumienne i staranne przygotowanie mnie do egzaminu z 7-miu klas szkoły powszechnej, który złożyłam 17. maja 1930 r. w Szkole Powszechnej im. Zbigniewa Oleśnickiego w Krakowie.

Henryka Stremplówna
Katowice, ul. Gliwicka l. 1. II. p.
5413

Jakie czynsze płacić będziemy w lipcu?

6 PROC. AUTOMATYCZNA PODWYŻKA STAWEK CZYNSZOWCH DLA MIESZKAŃ 1-POKOJOWYCH.

Lwów, 29. czerwca.

Z dniem 1. lipca wchodzi w życie **kwartalna automatyczna 6 proc. podwyżka stawek czynszowych, która odnosi się tylko do mieszkań 1- pokojowych z kuchnią lub bez kuchni.** — Czynsz zasadniczy za te mieszkania wzrośnie więc do **97 proc. komornego przedwojennego,** w następstwie tego wynosi nowy mnożnik za mieszkania 1-pokojowe z kuchnią lub bez kuchni na III kwartał br. — licząc od 100 koron czynszu, płaconego w czerwcu 1914 r. — 101.85. Jeżeli więc lokator mieszkania 1-pokojowego płacił przed wojną czynsz w wysokości np. 20 koron miesięcznie, to w lipcu płacić będzie za to mieszkanie 20 zł. 37 gr. Mnożnik czynszowy dla wszystkich innych mieszkań od 2 pokoi wzwyż, oraz dla wszelkich lokali handlowych, przemysłowych, rzemieślniczych, — wszelkiego rodzaju sklepów, pensjonatów itd. **wynosi nadal bez zmian 105.** Pozatem nie opłacają lokatorzy żadnych dalszych opłat, tj. ani za świadczenia uboczne, ani za wodę, ani opłaty kanałowej. **Podatek lokatorski** opłaca się nadal na podstawie czeków PKO, rozsyłanych wprost przez magistrat.

Nowe ceny mąki i pieczywa

OBOWIĄZUJĄ WE LWOWIE OD PONIEDZIAŁKU 30 BM.

Lwów, 29 czerwca.

Prezydent m. Lwowa ustalił **nowe ceny mąki i pieczywa z mocą obowiązującą od poniedziałku 30 bm.** I tak 1 kg mąki pszennej 65 proc. w młynie ma kosztować 73 gr., u hurtownika 74 gr., w sprzedaży detalicznej 81 gr., 1 kg mąki żytniej typu urzędowego w młynie lub u hurtownika 34 gr., 1 kg chleba z mąki żytniej ciemnej w piekarni 26 gr., w sklepie lub na straganie 28 gr., 1 kg chleba z mąki żytniej typu urzędowego w piekarni 38 gr., w sklepie lub na straganie 40 gr.. 1 kg chleba pszenno-żytniego z kminkiem na drożdżach w piekarni 50 gr., w sklepie lub na straganie 52 gr., 1 bułka o wadze 4 dkg w piekarni 4.5 gr., w sklepie lub na straganie 5 gr., 4 bułki t. zw. czwórki żydowskie w piekarni 18 gr., w sklepie lub na straganie 20 gr., bułki kanapkowe t. zw. weki w piekarni 45 gr., w sklepie lub na straganie 50 gr., bułki t. zw. strucle 1 kg wodne w piekarni 1 zł. 05 gr., w sklepie lub na straganie 1 zł. 15 gr., t. zw. wiedeńskie w piekarni 1.15, w sklepie lub na straganie 1.25, kołacze żydowskie w piekarni 1.40, w sklepie lub na straganie 1.50. — Winni przekroczenia tych cen będą pociągnięci do odpowiedzialności karno - administracyjnej.

NADESŁANE.

FEJLETON „GAZ. POR." z 30. VI. 1930.

HENRI DUVERNOIS.

Pierwszy brzask.

Wielu ludzi chełpi się, że zna życie. chełpi się. że poznało wszystkie jego tajniki, widziane w dzień przy jasnem świetle i w nocy, przy sztucznem oświetleniu i słabych promieniach księżyca. Niechaj pamiętają jednak, że nie znają owej krótkiej chwili, między nocą, a pierwszym brzaskiem dnia, chwili tak nieuchwytnej, niepojętej. w której jednak dzieją się dziwy i cuda, rzeczy piękne i rzeczy okropne i w której mistrz życia tworzy zagadki.

Wielu ludzi przypuszcza, że zna ludzi i rzeczy, że zna wszystkie tajniki, ich dusze, serca, charaktery, zwyczaje. Niechaj pamiętają jednak, że nie znają tych tajemnic, lśniących gdzieś głęboko w zakamarkach duszy i wypływających tylko na krótką chwilę, tak krótką, jak owa chwila, pomiędzy nocą a pierwszym brzaskiem.

— — — — — — — —

Dzieją się dziwy i cuda w owej jedynej chwili. Dzieją się rzeczy wielkie i niepojęte. Wielka cisza spoczywa wówczas nad miastem, ulice są jak wymarłe. W tej chwili powietrze jest czyste i jasne i oddaje wyraźnie każdy głos, każdy krok.

— — — — — — — —

W owej niepojętej i nieokreślonej chwili pewien człowiek zapukał do drzwi mieszkania młodego człowieka. Był to lekarz, który niedawno ukończył studja i osiadł tu przed kilkunastu dniami. Praktyki dotąd nie miał żadnej. Zbudzony ze snu, stał oto zaspany, przed pierwszym człowiekiem, który przyszedł po radę, po pomoc.

— Prędko! Prędko! Chodź pan, panie doktorze! Nieszczęśliwy wypadek! Chora umiera.

Przybysz mówi szybko. Wargi jego są białe, jak kreda. Oczy patrzą ponuro.

Poszli. Spieszą. Odgłos ich kroków odbija się cudownie. Nim wyszli, doktór, przy pomocy kieszonkowej latarki dojrzał twarz przybysza. Dziwna twarz, o rysach ostrych. Twarz, budząca niepokój. Doktór przed wyjściem zawahał się. Może to strach i przerażenie zmieniły te rysy? Kto wie? Doktór jednak wrócił szybko na chwilę.

I teraz czuje się pewniej, gdy dotyka ręką bocznej kieszeni, w której ma rewolwer.

Droga trwała dość długo. Szli przez wąskie, kręte uliczki, brudne, zaśmiecona. Potem przeszli przez ciemne, brudne podwórze i po wykrzywionych stopniach udali się na górę.

Pokoik nędznie umeblowany, oświetlony był tylko małą żarówką. W głębi pokoju, na łóżku leżała młoda dziewczyna. Nie miała zapewne więcej niż 16 lat. Twarz jej była trupio blada. Z nosa i ust spływała obficie krew.

Powierzchowne badanie nie wykazało żadnego zewnętrznego uszkodzenia.

— Trzeba ściągnąć ubranie! — zawołał do nieznajomego, który w kącie, nieruchomo, rozgorączkowanym i niemal nieprzytomnym wzrokiem patrzył na lekarza.

Podczas rozbierania dziewczyny, zauważył lekarz, że na jednej nodze brakowało pantofla. Lecz nie mógł długo zastanawiać się nad drobnemi szczegółami. Przystąpił do badania chudego, wątłego ciała.

Chora dogorywała. Serce biło coraz słabiej. Jeszcze kilka minut i zupełnie przestało bić.

— Krwotek wewnętrzny — zaopinjował lekarz. — Powstały na skutek silnego potłuczenia. Czy jakiś ciężar spadł jej na piersi? Proszę przyjść do mnie popołudniu. Otrzyma pan świadectwo śmierci.

Schodząc po ciemnych schodach pomyślał: — To dziwne. Praktykę swą zaczynam od śmiertelnego wypadku. Dobrze, że jednego tylko.

Lecz doktór omylił się. Ledwie wyszedł na podwórze, usłyszał łoskot ciała, spadającego na ulicę. I wypisał drugie świadectwo dla tego człowieka, który przed godziną prosił o pomoc dla innej osoby.

— — — — — — — —

Owej krótkiej chwili, pomiędzy nocą, a pierwszym brzaskiem dnia dzieją się dziwne, niepojęte rzeczy, które muszą zginąć, zanim się narodzą.

— — — — — — — —

W wieczornych gazetach lekarz przeczytał opis sensacyjnej kradzieży.

NIEZWYKŁE WŁAMANIE W ŚRÓDMIEŚCIU.

„Zeszłej nocy dokonano niezwykłego włamania do składu futer w śródmieściu. Zbrodniarze wyrąbali w ścianie otwor, który jest zadziwiająco mały. Stąd wniosek, że włamywaczem była osoba bardzo szczupła, najprawdopodobniej dziecko. Złodzieje zostali spłoszeni i zmuszeni byli umknąć, wyciągnąwszy szybko dziecko na ulicę. Wskazuje na to mały, damski pantofelek, pozostawiony na miejscu zbrodni.

— — — — — — — —

Pomiędzy nocą, a pierwszym brzaskiem dzieją się cudne rzeczy. Zbrodnia i miłość podają sobie dłonie i obejmują się mocnym uściskiem. Tłum. C. S.

? YGZAKI.

Podział pracy.

Lwów, 29. czerwca.

Fonsia Pętackiego znam od wielu lat. Teraz rzadko się z nim stykam, od pewnego bowiem czasu mieszka przeważnie w Warszawie. Ile razy jednak przypadek nas ze sobą zderzy, zawsze me pierwsze pytanie postawione mu, brzmi mniej więcej: „Co porabiasz albo czem teraz jesteś?“ I za każdem naszem spotkaniem okazuje się, że Fonsio ma inne zajęcie lub posadę, niż gdyśmy się ostatni raz widzieli. Najchętniej pęta się w nowo powstających urzędach lub imprezach i wciska się do przeróżnych komisyj jeżdżących i latających.

Fonsio, choć się urodził i wychował przed wojną, jest właściwie produktem wojennym. Przed wojną, z wyjątkiem czasów wyborów, nie było dla niego konjunktury. Przyszła ona dopiero z wojną światową i od tej pory rzadko dlań jest martwy sezon. Fonsio w czasie wojny zawsze występował w mundurze, choć frontu nie zaznał. Nawet gdy przeznaczono go do „marszkompanji“, tak się zawsze potrafił urządzić, że w ostatniej chwili wymaszerował do szpitala, a po odmarszu swego oddziału znajdował się bezpieczny, choćby w biurze cenzury.

Nie zginął też ani w wojnie bolszewickiej, ani ukraińskiej, choć awansował i był nawet odznaczony. Po wojnach syt trudów, jako nienaruszony inwalida otrzymał „dystrybucję“ i „kombinował“. W poprzednich perypetjach tak się umiał zachować, że nigdy nie płynął przeciw prądowi, ale starał się być na jego czole, jeżeli on był silniejszy od innych. Wprawdzie potem odsuwano go nieco w tył, ale on się tem nie martwił gdyż był ostrożny: „kto wie, co będzie dalej?“

Ponieważ zaś był i sprytny i miał szczęście, płynął, gdy inni tonęli.

Przed paru dniami natknąłem się na Fonsia w wagonie. Nie od razu go poznałem, ani on mnie nie zauważył, gdyż zaczytany był w jakiejś książce. Dopiero na jednej ze stacyj, gdy ktoś wszedł do przedziału, a Fonsio opuścił książkę na kolana poznaliśmy się.

— Servus! — zawołał.

— Servus — odpowiedziałem. — Dokąd jedziesz?

— I tu i tam. Urzędowo!

— Co teraz porabiasz? — zapytałem, jak zwykle.

— Byłem do niedawna w ZUPP-ie, a teraz pracuję w PUPP-ie.

— Nie kpij! — powiadam.

— Przysięgam Bogu, że nie kpię. (Fonsio jest rdzennym Lwowianinem, ale ze stołecznym tupetem). Do niedawna byłem w Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie, który oznacza się skrótem ZUPU, a teraz mam zajęcie w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy, co znów skraca się na PUPP., przy ulicy Ciepłej. Ponieważ tu mi mało płacą, choć praca ciężka bo stempluję czerwone legitymacje bezrobotnych inteligentów, z których każdy pod grozą pozbawienia zapomogi, ze swą legitymacją musi się co dwa tygodnie zjawić przy ulicy Ciepłej, zdecydowałem się jako fachowiec w sprawach bezrobocia wyjechać z ramienia Ministerstwa Pracy i Opieki społecznej do Anglji, dla studjum tamtejszego bezrobocia. Wyjeżdża nas dziesięciu.

— Przecież ty Fonsiu nie umiesz po angielsku? — zauważyłem nieśmiało.

Fonsio roześmiał się, patrząc na mnie z łaskawem politowaniem:

— Mamut jesteś! Według ciebie każdy bałwan paplący po angielsku byłby zapewne odpowiedniejszy odemnie do takiej ważnej misji. Nic podobnego. (Fonsio jak wspomniałem, od lat przebywa przeważnie w Warszawie). Może to właśnie że nie umiemy po angielsku jest naszą zaletą: będziemy tylko patrzeć, a gadaniem nie damy się bujać i żaden z nas nie wyrwie się niepotrzebnem słowem, ale zachowamy dyplomatyczne milczenie. Zresztą nawet z językiem angielskim poradziliśmy sobie. Ponieważ myśl wyjazdu powstała niedawno i trzeba w najbliższych dniach jechać, trudno więc w przeciągu kilku tygodni wyuczyć się po angielsku „perfekt“, zastosowaliśmy „podział pracy“. Jedzie nas dziesięciu. W samouczku angielskim z polską wymową jest 60 ustępów. Na każdego więc z nas dziesięciu wypada 6. Jeden z nas np. ma wybębnić ustępy: „W pociągu“, „W restauracji“, „W hotelu“ itp. Drugi innych 6 ustępów. Na mnie między innemi wypadł ustęp „Garden“ t. j. „ogród“. Może się bowiem zdarzyć, że król zapros. naszą delegację na „Garden Party“, tj. na przyjęcie w ogrodzie. Trzeba więc będzie z nim mówić o ogrodzie. Miałem się także nauczyć rozdział „Parlamet“, ale dałem sobie z tem spokój. Wolę na ten temat z królem nie gadać. Co zaś do studjum angielskiego bezrobocia, tak zrobimy: przywieziemy angielskie broszury i statystyki i damy jakiemuś profesorowi tego języka w Warszawie do obrobienia w języku polskim. Potem to ładnie zaadjustujemy, doprawimy odpowiednim sosem i wydrukujemy.

— Wiesz Fonsiu — wtrącam nieśmiało — mnie się jednak zdaje, że to jakoś nie wypada, bez znajomości obcego języka wyjeżdżać zagranicę jako delegat Rządu.

Fonsio obruszył się:

— Niedawno wyjeżdżała do Rumunji wycieczka dziennikarska. Dużo z was umiało po rumuńsku? Mimo to, jak ładnie opisaliście stosunki rumuńskie. — Sam przeciez z wielkiem zajęciem to czytałem. Dlaczego dla nas jesteś tak wymagającym i niesprawieliwym?

ar.

Interesujące wywody uczonego angielskiego.

KIEDY NASTĄPI koniec ludzkości

Ziemia traci corocznie mnóstwo energji elektr.

Lwów, 29 czerwca.

(—) Pytanie, kiedy nastąpi koniec rodu ludzkiego, a kiedy był jego początek interesuje ludzkość **od wieków.** Aż do początku XIX wieku zadowalano się słowami z biblji, które głosiły: Ziemia i ludzie zostali stworzeni przed **5600 laty**, koniec wszystkich rzeczy nastąpi w **dniu sądu ostatecznego.**

Ludzie, uznający ten pogląd, nie mogli — rzecz prosta — pojąć szybkiego **postępu nauk przyrodniczych.** Uczeni natomiast rozumowali, że początki rodu ludzkiego sięgają okresu z przed **10 tysięcy lat,** a potem odsunęli ten okres **do 50 tysięcy i 100 tysięcy lat wstecz** Uważają oni, że powstanie kuli ziemskiej dokonało się **przed wielu miljonami lat.**

Odkrycie radu umożliwiło skonstruowanie

„zegara ziemskiego“,

który chodzi bez przerwy z podziwu godną regularnością już od miljonów lat. Zegar ten mówi, że wierzchnie warstwy ziemi istnieją **co najmniej 150 miljonów lat.** Najstarsze ślady bytu człowieka na ziemi wskazują na **okres trzecio-rzędowy,** to znaczy na czas z przed **500 tysięcy do 2 miljonów lat.** Miejmy nadzieję, że przyszłe badania określą dokładniej czas początku człowieka.

Koniec świata.

Cóż nauka może powiedzieć o końcu ludzkości? Niedawno w jednem z pism ukazał się artykuł pióra uczonego angielskiego, **Ryszarda Bentlea,** który wypowiedził swe poglądy na **długość bytu na ziemi.** Twierdzi on, że życiodajna energja słońca wystarczyć może

na miljon lat.

Dopóki więc słońce będzie udzielało ziemi dostatecznej ilości ciepła, dopóty ludzie będą mogli na niej żyć. Bentley pisze ponadto:

„Według dotychczasowych badań astronomicznych i fizycznych, planety, które bardziej oddaliły się od słońca są starsze od tych, które leżą bliżej niego Tak więc planeta **Mars** jest starsza od **ziemi**, a nasza ziemia jest starsza od planety **Wenus.** Biorąc za podstawę mych obliczeń kształt i wielkość świata radykalnego, doszedłem do wniosku, że ziemi nasza traci corocznie wskutek wyładowań elektrycznych

7 biljonów kilogramów powietrza.

Ten ubytek gazu był we wszystkich okresach istnienia ziemi **bardzo niewielkim i rozpoczął się mniej więcej przed 10 miljonami lat.** Za kilkadziesiąt tysięcy lat atmosfera ziemska stanie się tak rzadka, że sfery polarne obejmą prawie **połowę kuli ziemskiej.** Wówczas to w związku ponadto ze zmniejszoną energją słońca **zacznie się wymieranie ludzkości.**

Według powyższego poglądu ludzkość ma już **9 10 swego bytowania poza sobą** i jeszcze tylko mała cząstka okresu życia **dzieli ją od końca.**

Wykolejenie drezyny kolejowej.

TRZY OFIARY WYPADKU PRZYWIEZIONO DO SZPITALA LWOWSKIEGO.

Lwów 29. czerwca.

(—) W pobliżu stacji kolejowej w Wołkowie (pow. Przemyślany), wykoleiła się zdążająca z Brzeżan motorowa drezyna kolej. Jadący radca Pawliszewski odniósł ciężkie uszkodzenia cielesne, zaś motorowy Horak i jego pomocnik Gergon zostali lżej ranni. Wykolejenie nastąpiło z powodu złamania się przedniej osi, przy lewem kole. Rannych odwieziono do Lwowa pociągiem.

Jak zachowywać się podczas upału na plaży?

KILKA PRAKTYCZNYCH RAD I WSKAZÓWEK.

Lwów, 29 czerwca.

(—) Mało kto właściwie wie, jak ma korzystać ze **słońca i wody.**

Nieraz po pierwszej próbie opalenia się, niefortunny amator plaży wraca do domu **ugotowany żywcem jak rak,** z obolałą skórą, z bąblami na plecach, a czasem z szalonym bólem głowy i silną gorączką.

Oddawna wiedziano, że słońce wywiera **dodatni wpływ** na zdrowie człowieka, ale dopiero w ostatnich czasach przekonano się, że słońce może wytwarzać w organizmie ludzkim

witaminy,

czyli te samo pierwiastki, jakie zdobywamy przy spożywaniu chleba razowego, owoców nieobieranych ze skórki i kartofli w „mundurach“.

Korzystać ze słońca trzeba jednak **umiejętnie.** Po kilkunastu minutach prażenia się na słońcu należy

wziąć prysznic

lub wykąpać się w rzece, aby wywołać **porządną reakcję.**

Po kąpieli należy się **osuszyć.** Broń Boże, nie kłaść się na piasku w mokrym kostjumie kąpielowym, co zazwyczaj czynimy. Kto nie może zmienić kostjumu na suchy, powinien kąpiel odłożyć na koniec plażowania, bezpośrednio po kąpieli wytrzeć się ręcznikiem, ubrać się i iść do domu.

Podczas plażowania należy starannie osłaniać głowę, a przy silnym upale można nawet kłaść na głowę **zimny kompres.** Pod tym względem szczególnie ostrożne powinne być **osoby starsze o skłonnościach sklerotycznych.**

A co robić, kiedy skóra na ciele **boleśnie poczerwienieje,** schodzi płatami albo jeśli wytworzą się nawet bąble?

Należy postępować wówczas, jak z oparzeniem, nie przecinać bąbli, bo to przedłuża i komplikuje gojenie się, ale posmarować jakimś tłuszczem, **najlepiej borową wazeliną lub wodą wapienną**

Gorączka, która bardzo często towarzyszy zapaleniu skóry, nie przejmować się, ale być ostrożniejszym na przyszłość ze słońcem, a okaże się ono nie **katem,** lecz prawdziwym **dobroczyńcą!**

KRONIKA

29 CZERWCA
Niedziela
Piotra i Pawła

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

—o—

TEATR WIELKI.

Niedziela, 29. czerwca o g. 8 wiecz. „Dzielny wojak Szwejk" — zniżki ważne z udziałem dyr. Czarnowskiego i Wyrwicza.

Poniedziałek, 30. czerwca o g. 8 w. „Dzielny wojak Szwejk" — zniżki ważne — wyst. dyr. Czarnowskiego i L. Wyrwicza.

Wtorek, 1. lipca o godz. 8 wiecz. „Dzielny wojak Szweik", wyst. dyr. Czarnowskiego i Wyrwicza — zniżki ważne.

*

TEATR MAŁY.

Niedziela, 29. czerwca o g. 8 wiecz. „Trzykrotne wesele" — zniżki ważne.

Poniedziałek, 30. czerwca o g. 8 w. „Trzykrotne wesele" — zniżki ważne.

Wtorek, 1. lipca o godz. 8 wiecz. „Trzykrotne wesele" — zniżki ważne.

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

APOLLO: „A gdy nadejdzie chwila rozstania" i dwa dodatki dźwiękowe.

CASINO: „Listy Nieznajomej".

CHIMERA: „Współczesne dziewczęta".

COLOSSEUM: Pat i Patachon „Don Kiszot" i „Niema szczęścia".

FATAMORGANA: „Za krew braci" oraz „Jack Coogan".

GRAŻYNA: „Dama w szkarłacie"

KOPERNIK: „Młoda Generacja", II. „Miljonowe panny".

LEW: Z powodu odnowienia sali i instalowania aparatu dźwiękowego kino zamknięte.

LUNA: „Miasto Cudów".

MARYSIEŃKA: „Młoda Generacja", II. „Miljonowe panny".

OAZA: „Zdeptany kwiat" oraz „Raz w życiu".

PALACE: „VII. przykazanie" z Janet Gaynor, film dźwiękowy.

PAN: Chata wuja Toma".

PASAŻ: „Lotnik w płomieniach" i „Ślub bez dalszego ciągu".

POLONJA: „Dzikuska" (na cel budowy Domu Ludowego w Lewandówce)

PROMIEŃ: „Harakiri".

STYLOWY: „Męczennik sportu" oraz „Marnotrawny syn".

UCIECHA: „Boska Kobieta" oraz „Kohn i Kelly w haremie".

—□—

Wiadomości teatralne.

Wczorajszą premjerę „Trzykrotnego wesela", głośnej amerykańskiej komedji Anny Nichols uświęcił niebywały sukces. Do popularności sztuki i nazwiska tej sławnej już dziś autorki przyczynił się wielce ekran, na którym odbyła tryumfalny pochód po całym świecie. Doskonale podpatrzone typy ze środowiska żydowskiego, zręcznie wplecione Bons-mots, sytuacja pełna niefrasobliwej wesołości i doskonała gra artystów naszych wywołuja salwy śmiechu rozbawionej widowni. Przedstawienia tej atrakcyjnej nowości odbywają się codziennie w Teatrze Małym.

„Dzielny wojak Szweik" wziął szturmem całą lwowską publiczność. Ta arcywesoła, satyryczna epopeja sławnego już dziś w całym świecie, obrońcy nieboszczki Austrji, iskrząca się perlistym humorem i obfitująca w przekomiczne sytuacje, stała się zdecydowanie przebojową atrakcją obecnego sezonu. Przepełniona widownia towarzyszy bezustannym śmiechem doskonałej grze całego zespołu, a każde pojawienie się nieporównanego Wyrwicza — Dr. Grünsteina i Czarnowskiego — Szweika wita huraganem oklasków. Wobec niebywałego sukcesu i powodzenia tej sztuki, przedstawienia jej odbywają się **codziennie** w Teatrze Wielkim.

—□—

Nareszcie deszcz.

Lwów, 29 czerwca.

Dzień wczorajszy przyniósł dla wysuszonego na skwarek Lwowa długo upragniony deszcz. Przedpołudniem z groźnie wyglądających chmur spadło zaledwie trochę anemicznych kropel. Dopiero po 6 wieczorem niebo zmobilizowało wszystkie swe siły i wziąwszy się na ambicję, zesłało tęgi, z krótkiemi przerwami po późnej nocy padający deszcz. Opadom towarzyszyły dość umiarkowane grzmoty i błyskawice. Wiele osób przestawszy wierzyć chmurom, dało się zaskoczyć przez ulewę na podmiejskich przechadzkach, ale — jak się zdaje — tym razem nikt nie złorzeczył chłodnemu tuszowi, będącemu błogosławieństwem dla omdlewającej od żaru ziemi.

—o—

Wywiadowca policyjny zastrzelił majstra fabrycznego.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl w czerwcu.

(M) Głośna i obszernie swego czasu w „Gazecie Porannej" omówiona sprawa zastrzelenia majstra ślusarskiego fabryki „Polica" Karola **Hajdasza** w mieszkaniu tegoż przyjaciółki **Jadwigi Gabelówny** przy ul. Siemiradzkiego, znajdzie swój **epilog na rozprawie sądowej, która się odbędzie w poniedziałek 30. czerwca br.**

Przed sądem okręgowym stanie jako oskarżony sprawca zabicia Hajdasza **wywiadowca polic. J. Idzik**, którego obrony podjął się **adw. dr. Peiper.** Imieniem rodziców zabitego, jako poszkodowanych, występują adw. **Dr. J. Axer** i **Dr. Wł. Zahajkiewicz.**

Rozprawa, którą kierować będzie s. s. o. **Spędakowski**, wzbudza wielkie zainteresowanie, zwłaszcza, że z pośród licznych świadków ma być przesłuchany ojciec zastrzelonego **Walenty Hajdasz, który miał być naocznym świadkiem tragicznego zajścia między wywiadowcą polic. Idzikiem a synem, zakończonego śmiercią tego ostatniego.**

Z miasta.

Z Uniwersytetu J. K. we Lwowie. W sobotę 28. bm. o godz. 12. w południe odbyła się promocja mgr. Jadwigi Frochówny na doktora praw

—□—

Komunikaty.

Polskie Towarzystwo „Dzieci na wieś" we Lwowie zawiadamia o terminie wyjazdu kolonistów na poszczególne kolonje w pierwszym sezonie (lipcowym). Kolonje chłopców: 1) Kolonja w Starej Soli ad Stary Sambor. Odjazd kolonji 29. czerwca 1930 z dworca głównego o godzinie 14.55 (2.55). 2) Kolonja w Turce n. Stryjem. Odjazd kolonji 30 czerwca 1930 z dworca głównego o godz. 14.55 (2.55). Kolonje dziewcząt: 3 Kolonja w Peczeniżynie ad Kołomyja. Odjazd kolonji 29 czerwca 1930 z dworca głównego o godz. 10.40. 4- Kolonja w Starym Samborze. Odjazd kolonji 29 czerwca 1930 z dworca głównego o godz. 14.55 (2.55) 5) Kolonja w Starej Ropie ad Stary Sambor. Odjazd 29. czerwca 1930 z dworca głównego o godz. 14.55 (2.55). 6) Kolonja w Dobromilu. Odjazd kolonji 6. lipca 1930 z dworca głównego na Przemyśl godz. 14.05 (2.05). 7) Kolonja w Chyrowie. Odjazd kolonji 30. czerwca 1930 z dworca głównego na Sambor godz. 8.50. Kolonja przemysłowców chłopców. 8) Kolonja w Posadzie Olchowskiej ad Sanok. Odjazd kolonji 3. lipca 1930 z dworca głównego na Sambor o godz. 8.50. Dzieci mają jawić się na głównym dworcu w westybulu na godzinę przed odejściem pociągu, gdzie kierownik kolonji je odbierze.

—□—

Listy do Redakcji.

Nowe metody pracy.

Lwów, 29 czerwca.

Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Odnośnie do artykułu „Nowe metody pracy" pozwalamy sobie uprzejmie prosić o łaskawe umieszczenie następującego wyjaśnienia:

Jako przedsiębiorcy wykonujący budowę gmachu Bibljoteki dla Politechniki we Lwowie, nie mamy żadnego wpływu na tok i postęp budowy, gdyż jesteśmy tylko wykonawcami poleceń Kierownictwa budowy. Podp. Kamienobrodzki i Ulam.

Kronika policyjna.

(—) **Włamania i kradzieże.** Wczoraj w południe nieznany sprawca wtargnął do mieszkania Walerji Maleszowej, przy ul. Oficerskiej 11 i skradł leżący na szafce nocnej złoty damski zegarek, parę kolczyków złotych z brylantami, dwa złote pierścionki i szpilkę wartości 2.000 zł. Z mieszkania Tekli Mykietyn, przy ul. Żółkiewskiej 33 skradziono wczoraj po włamaniu się garderobę i pościel wartości 500 zł. — Na szkodę Paraski Łuczewskiej, zam. pl. Strzelecki 13 a skradziono wczoraj po włamaniu się garderobę wartości 550 zł.

(—) **Nagły zgon dziecka.** W realności, przy ul. Bartosza Głowackiego 16 a w mieszkaniu Władysława Kuzara zmarło wczoraj nagle jego 5-cio miesięczne dziecko. Lekarz dzielnicowy polecił zwłoki odstawić do Instytutu medycyny sądowej.

(—) **Wóz ciężarowy potrącony przez auto.** U wylotu ul. Murarskiej ciężarowe auto pocztowe Nr. 3 potrąciło przez nieostrożność konie w dwukonnym zaprzęgu ciężarowym Michała Soneńki. Koń doznał złamania lewej nogi. Soneńko poniósł szkodę w wysokości 500 zł.

(—) **Aresztowania.** Do aresztów policyjnych oddano wczoraj: Adolfa Szwarza, za kradzież jagód w Rynku, Eljasza Spiwaka i Szymona Frima, poszukiwanych za kradzież, oraz Katarzynę Łuczków, i Maję Reiter znanej złodziejki, jako podejrzane o kradzież biżuterji na szkodę Walerji Maleszowej.

—□—

Odpowiedzi Redakcji.

WPan St. Ch. w Rzeszowie. — Prosimy o próbę.

—□—

—□—

ZE SPORTU.

Pierwszy dzień zawodów Lwów-Kraków.

KRAKÓW PROWADZI 43:26 PKT.

Lwów, 29 czerwca.

Pierwszy dzień zawodów lekkoatletycznych **z Krakowem** przyniósł nam **przewidywane cięgi**, niestety również i w kilku konkurencjach, w których liczyliśmy **na punkty**. Bilans **43:26 punktów** jest dostatecznie wymowny i świadczy o **bezapelacyjnej przewadze przeciwnika**, który przyjechał bez **Nowaka, Scipiona i Kowerwickiego**. W składzie Lwowa zabrakło **Puchalskiego i Nowosada**, których udział poprawiłby nieco naszą sytuację.

Zupełny zawód sprawili nam przedewszystkiem **oszczepnicy** i to nietylko wy nikami, ale i **stylem**, który niekorzystnie odróżniał się **od stylu Krakowian**. Również w biegu **na 100 mtr.** spodziewaliśmy się **lepszego rezultatu**, aczkolwiek nazwiska krakowskich biegaczy nakazywały z góry **sceptycyzm**. Oczekiwana ewent. rehabilitacja **w biegu 4×100** nie nastąpiła, przyczem drużynie naszej nie można nawet robić **wymówek, gdyż pobiła rekord okręgowy**, a więc zdobyła się na **nadzwyczajny wyczyn**, jednak i w tym wypadku **słabszy od krakowskiego**. Krakowianie poprawili nietylko swój **rekord okręgowy w biegu 4×100**, ale też i w biegu **na 5.000 mtr.** Najlepszy wynik dnia uzyskał **Nowosielski**, przebiegając **110 mtr. przez płotki w czasie 15.6 sek.** W pchnięciu kulą zabrakło nam niestety **szczęścia**. Kaniak prowadził do ostatniej kolejki. Ostatnim rzutem poprawia **Leszek na 11.95** i uzyskuje temsamem rzut **o 2.5 cm. lepszy od Kaniaka.**

Wyniki techniczne przedstawiały się następująco:

Bieg 100 mtr.: 1) Czysz 11.2, 2) Nowosielski 11.3, 3) Wójcik 11.4. Kraków pkt. 8, Lwów 1 pkt.

Pchnięcie kulą: 1) Leszek (K) 11.95, 2) Kaniak (L) 11.92.5, 3) Gierałtowski (K) 11.45. Kraków 14 pkt., Lwów 4 pkt.

Skok w wyż: 1) Wojnarowicz (Lw) 169, 2) Dubena (L) po rozgrywce 164, 3) Więckowski (K). Punktacja: Kraków 15, Lwów 12.

Bieg 5000 mtr.: 1) Sawaryn (L) 16:08, 2) Czubak 16.11.6 (rek. okr. Krak.), 3) Fiałka (K) 16:21. Punktacja: Kraków 19, Lwów 17 pkt.

110 przez płotki: 1) Nowosielski (K) 15.6, 2) Dubena (L) 17.2, 3) Kossowski (K) 17.8. Punktacja: Kraków 25, Lwów 20 pkt.

Rzut oszczepem: 1) Gierałtowski (K) 55.39, 2) Kądziołka (K) 49.68, 3) Cena (Lw) 45 mtr. Punktacja: Kraków 33, Lwów 21 pkt.

Bieg 4×100: 1) Kraków (Gierałtowski, Czysz, Balcer, Nowosielski) 45.1 sek. rek. okręg. krak. poprawiony, 2) Lwów (Dubena, Łańcucki, Drużbiak, Wójcik) 45.2 sek., rekord okręg. lwowskiego. — Punktacja: **Kraków 43, Lwów 26 pkt.**

Dziś o godz. **10-tej przedpoł.** rozpoczynie się **dalszy ciąg zawodów międzymiastowych.** Przebieg walk w konkurencjach zapowiada się **bardzo interesująco.**

„Solomit" materjał budowlany ze słomy

Lwów, 29. czerwca.

SOLOMIT wyrabia się ze słomy prasowanej pod ciśnieniem 7 atm., przewiązanej drutem cynkowym. Dziesiątki maszyn w Anglji, Argentynie, Austrji, Czechosłowacji, Chili, Columbji, Francji, Holandji, Kanadzie, Niemczech Polsce, Szwajcarji i Szwecji produkują miljony metrów i trzeba instalować wciąż nowe maszyny aby choć w części pokryć zapotrzebowanie.

SOLOMIT wyrabia się w płytach o wymiarach: szer. 1.5 m., dług. dowolna do 3.5 m. i grub. 5 cm. Jeden m. kw. płyty Solomitu waży około 16 klg., a więc jest bardzo lekki. Jest on bardzo dobrym materjałem ciepło i zimnochronnym; spółczynnik przewodnictwa ciepła Solomitu jest 0.067 kal/h m. kw. h. C., podczas kiedy dla cegły spółczynnik ten wynosi 0.75. Wszelkiego rodzaju tynki, nawet glina, idealnie przylegają do Solomitu ściana z dwoma tynkami — zewnętrznym cementowym grub. 3 cm. i wewnętrznym 2 cm., odpowiada, ze względu na przewodnictwo ciepła, ścianie murowanej 60 cm. Solomit jest materjałem ognioodpornym, nie pali się sam; pod działaniem ognia zwęgla się z trudem; płomień lampki do lutowania przepala dziurę w płycie niedotykowanej w przeciągu 40 minut — słoma obok dziury pozostaje nietknięta; zagraniczne T-wa Asekuracyjne przyjmują budowle z Soomitu, jak budowle z materjału twardego. Soomit daje się łatwo ciąć narzędziami ciesielsko-stolarskiemi (piła, siekiera), a gwoźdź wbity w płytę Solomitu wytrzymuje ciężar 140 kg.

Jest to jedyny materjał zastępczy odporny na wilgoć. Słoma nie gnije, czego najlepszym dowodem są strzechy na wsi — tylko wierzchnia warstwa ulega zepsuciu po kilkunastu latach, ale i po żełazie może nie pozostać śladu, jeżeli przez kilkanaście lat pozostanie na powietrzu. Chemiczna analiza słomy wykazuje, że składa się ona z 48% celulozy — resztę stanowią związki mineralne. Długotrwałość słomy w praktyce nie jest dotychczas określona; w grobach Faraonów znaleziono całe snopy słomy, które po tysiącach lat zachowały swój pierwotny wygląd.

SOLOMIT głuszy dźwięki; do pokoju, którego ścianki zrobione są z Solomitu, nie przenika żaden dźwięk sąsiadów, co jest bardzo ważne w obecnej dobie gramofonów i radja. Z powodu tych właśnie zalet zagranica stosuje Solomit przy budowie Konserwatorjów; oddaje on w tych wypadkach nieocenione usługi.

Jeżeli do powyższego dodać niewielki koszt robocizny, potrzebnej do ustawienia płyt Solomitu przy budowie, łatwość zastosowania tego materjału do szkieletów z drzewa, żelaza i żelazo-betonu, do ścian, stropów i podłóg — zrozumiałem jest, że narazie niema ani odpowiedniejszego, ani tańszego materjału zastępującego powszechnie używaną drogą i ciężką, co przy większych odległościach znacznie powiększa koszt budynku, cegły.

Solomit jest wyrabiany w kraju z materjałów czysto krajowych, a nie jak prawie wszystkie inne materjały zastępcze, które są sprowadzane z zagranicy. Ponadto fabrykacja Soomitu wpływa na zwiększenie popytu na słomę: we Francji np. gdzie Solmit jest wyrabiany od 1922 roku, produkcja słomy bardzo wzrosła, a zainteresowanie się słomą spowodowało, że ceny na słomę są regulowane na giełdzie.

Fabrykacją Solomitu zajmuje się T-wo Solomit w Dziedzicach, a Zarząd T-wa Solomit znajduje się w Katowicach, ul. Powstańców, w gmachu Dyr. Kop. ks. Pszczyńskiego.

Prosimy zwrócić uwagę na ogłoszenie w dzisiejszym numerze.

NIEDZIELNY KALENDARZYK SPORTOWY.

Lwów—Kraków międzymiastowe zawody lekkoatletyczne godz. 10. przedp. boisko Pogoni.

Legja—Pogoń zawody o mistrz. Ligi godz. 6-ta, boisko Pogoni.

Lechja—Pogoń I b, zawody o mistrz kl. A ,godz. 6-ta boisko Lechji.

Ukraina—Świteź zaw. o mistrz. kl. A, boisko Świtezi.

Czarni I b—Resowja zaw. o mistrz. kl. A, boisko Czarnych.

Miłosierdziu Czytelników naszych polecamy wdowę po rzemieślniku lwowskim, matkę legjonisty i obrońcy Lwowa, który zmarł z odniesionych ran — znajdującą się obecnie w obliczu śmierci głodowej. Nieszczęśliwa staruszka jest nadto ciężką kaleką, tak, że zupełnie najdrobniejszej nawet kwoty nie jest w możności zapracować. Datki przyjmuje Administracja dla „Matki Obrońcy Lwowa".

FEJLETON „GAZ. POR." z 30. VI. 1930.

Wystawa Tow. Artystów Pol. „Sztuka".

Przypatrując się uważnie wysokiej sztuce malarskiej **Władysława Jarockiego**, rozpoznajemy w niej całą gamę pierwiastków nowych, głęboko przeżytych i świadomie zastosowanych. Wybitny ten i jaskrawy impresjonista, mistrz barwnej plamy i czciciel ultramarynowych walorów porzuca drogę, która mu tyle sławy przyniosła i wstępuje na ciernistą ścieżkę doświadczeń. Ferment walki z formą, blady jeszcze i prawie niewyczuwalny w „portretach" z przed kilku lat, dziś staje się niemal twórczym przełomem. Któż rozpozna w współczesnych pejzażach tego artysty „Wczesna wiosna w Tatrach", „Gewont", owego przepysznego wielbiciela słońca powietrza i wszelkiej ekspresji barwnej i impresji uczuciowej? Asceza linji, zgaszony koloryt, zahamowany temperament twórczy, uproszczony rysunek, dążność do prostoty kształtu i efektu kolorowego, spojrzenie na przyrodę umiarkowane, niemal pokorne — oto pierwiastki nowe w twórczości wielkiego malarza. W portretach, wystawionych na obecnej wystawie, dał się artysta niemal opętać modelowi. Ów szereg podobizn, to historja zmieniającego tylko osobowość, lecz biernego, nieruchomego modela. Indywidualność artysty, a nadewszystko kompozycja schodzi w większości tych portretów (wyjąwszy „czerwoną" a nadewszystko „niebieską chustę") na ostatni plan. Twórca zrezygnował świadomie z swej wcześniejszej świetności barwnej; („portret prof. dr. Władysł. Kozickiego") maluje w tym okresie szaro, niemal rysunkowo, („Włóczęga") i zdaje się, jakoby poza podobieństwem formalnem, nie chciał od siebie dodać dziełu ani trochę swej szero kiej indywidualności. Chwilowy ten zmierzch występuje w okresie wahania i walki wewnętrznej artysty. Lecz zaraz potem rozwidnia się zamglony horyzont („Portret K. Brzozowskiego") ażeby zabłysnąć znowu śmiałością i walorami w obrazie p. t. „Niebieska chusta". Dzieło to, jedno z ostatnich, jest nietylko świetne w barwie i plamie, ale nadewszystko indywidualne w wyrazie i kompozycji. Zwiastuje ponadto nową epokę w twórczości wielkiego artysty, powrót do efektów rdzennie malarskich, zmianę maniery.

Józef Mehoffer zaprezentował nam na lwowskiej wystawie mały zaledwie odłam swej potężnej twórczości. Dzieła te, przeważnie najnowsze (poza projektami do witrażów) pozbawione są wszelako tej dramatycznej siły i powagi, bogactwa formy i emfazy twórczej, jaka cechuje jego dzieła wcześniejsze. Odnosi się wrażenie, że Mehoffer maluje ostatnie swoje obrazy z przyzwyczajenia, nie zaś z wewnętrznych nakazów twórczych. Jak zwykle u Mehoffera i tym razem także przeważają portrety, z których kilka rysowanych kredką i farbką, lub węglem. I jak zawsze, w portretach tego malarza narzuca się kompozycja indywidualna ponad wszystkie inne cele i walory podobizny. Model podporządkowuje Mehoffer (szczególnie w twórczości wcześniejszej) swojej wiedzy **o sobie**, niweczy jego szablon życiowy zgoła bez litości, filtruje go poprzez pryzmat swej wyobraźni malarskiej, preparuje technicznie na linję nerwową i żywą, wyrazistą i świetną w rysunku i mało dba o to, że może tchnąć duszę w byle model. Niestety wystawa rozporządza, jak już zaznaczyłam wyżej, znikomą cząstką możliwości artysty. Kilka mniejszych rysunków portretowo-szkicowych, portret „byka", portrety „pani w gronostajach", „Droga mleczna" i „fantazja ornamentalna", to szczęście nie jest Mehoffer. W obrazie „św. Teresa" nie dopisało tło. Dlaczego mistrz tła pozwolił sobie na tę niedbałość? Ma się wrażenie, jakby artysta obraz malował według klerykalnej recepty. Postać św. Teresy jest poprawna, nawet „mehofferowskie" anioły w błękitnej lamie i z włosami z złotych nici, dotrzymują jej dzielnie pola. Dlaczego to mleczno-bure, brudne, mętne, zabójczo banalne tło? Następną pretensję adresuję do ramy obrazu, jest nietylko pretensjonalna, ale na rozkaz artysty obcina ciało, nogi, oraz skrzydła fruwającym po kątach obrazu cherubinom. Kompozycja rozłatuje się: nie jest zwarta. Jakże jaskrawo odbijają od tego wspaniałe witraże, (kartony) do katedry we Fryburgu. Nieomylny dekorator połączył w nich całą doskonałość witrażu, tj. intenzywność barwy i wyrazu z dążnością do syntezy kompozycyjnej w formie. Po mistrzowsku skojarzone plany i linje, oraz harmonja pomiędzy postaciami na pierwszym planie, a wplątanem w nie tłem, tworzą dzieło bez zarzutu, tchnące genialnością i powagą.

Fryderyk Pautsch wystąpił z wystawą zbiorową. Siłą jego potężnej indywidualności promieniuje ku nam ze ściań. Forma zmienia się kilkakrotnie. Najwcześniej impresjonizm, niemiecki „Malarz", „Malarczyk". Wyraz sugestywny tych obrazów, których anegdota podporządkowuje się ekspresji barwnej, jest mocny. Cały szereg „martwych natur" i „straganów" indywidualnie w stylu cieniowanych (na uwagę zasługuje głowa w głębi „straganu z jarzyną" jakby reminiscencje z Rembrandta). Monumentalny „Pochód Słowian" należy już do późniejszej epoki. Potężna kompozycja głowa, dynami-

Z ŻYCIA PROWINCJI.

Kronika przemyska.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, w czerwcu.

(M) **Doskonałe produkcje muzyczne i wokalne.** W sali Kasyna Oficerskiego w Przemyślu odbył się popis, a następnie wieczór szkoły muzycznej **Eustachji Petersowej.** Młodociani wykonawcy grali na popisie bez zarzutu, a zwłaszcza Engellertówna, J. Podłuski. Lauferówna, Jakubówna, Ledererówna, Petersówna, Mikoszówna, Wagnerówna, Steinhardtówna, R. Antonówna i i. — Na wieczorze muzycznym odznaczyli się swą grą m. i.: M. Podłuski, Hawrylakówna Ornstein, Sohn, Ornsteinówna, Urbanówna (brawurowo wykonała Rapsodję 6 Liszta), Charłampowiczówna, O. Malz, talent fenomenalny o wielkiej przyszłości, zachwycił grą utworów Griega i Beethovena. Ogólny poklask zyskały na wieczorze uczenice śpiewu solowego art.-śpiew. p. **Ir. Horszowskiej**, p. Spieglówna („Azra“ Rubinsteina „Ave Maria“ Gounoda), p. Bergerówna (arja z op. „Halka“) — przy świetnym akomp. p. Charłampowiczównej.

Rzeźnik Paja aż z Nieświeża w poszukiwaniu wrażeń i dochodów oparła się o nasze miasto, gdzie przez pewien czas odwiedzała rozmaite domy, prosząc o jałmużnę. Uprzykrzyło się jej jednak to nie bardzo intratne zajęcie, gdyż przerzuciła się do działu kradzieży mieszkaniowych i z tego powodu ukradła Ing. Bienstockowi przy ul. Kopernika l. 3 płaszcz damski płaszcz męski, oraz spodnie, wszystko w stanie dobrym i zdatnym do użytku. Rzeźnikowa została aresztowana i po odcierpieniu kary wróci przymusowo do siedziby ks. Radziwiłów, jako miejsca jej przynależności.

Pożar składów firmy „Dzwon“, który wybuchł onegdajszej nocy i zniszczył zamagazynowane zapasy pakuł, lnu i konopi, był tak uporczywy, że już po ukończeniu generalnej akcji ratunkowej, okazała się konieczność dwukrotnego wezwania straży ogniowej na ul. Dekierta. Płomienie bowiem ponownie w kilku miejscach wybuchały wskutek czego powstawało znów niebezpieczeństwo rozszerzenia się pożaru, zwłaszcza że gaszenie tlejących pakuł z lnu i konopi jest dość trudne.

Podczas jazdy koleją skradziono p. Jadwidze Paar, zam. w Przemyślu ul. Krasińskiego l. 16, torebkę ręczną z legitymacją kolejową. Stało się to na przystanku między Sądową Wisznią a Mościskami w czasie, kiedy p. Paar zażywała drzemki.

Kronika gródecka.

(Od naszego korespondenta.)

Gródek Jagiell., w czerwcu.

Powiatowe Święto Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w Gródku Jagiellońskim. Urządzone staraniem Pow. Komitetu W. F. i P. W. w Gródku Jag. w dniach 21. i 22. bm. wykazało bardzo znaczny rozwój i należytą organizację wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w powiecie gródeckim. W skład programu weszły: w dniu 21. bm.: zawody strzeleckie, zawody lekko tletyczne i gimnastyczne oddziałów i hufca szkolnego i capstrzyk. W dniu 22. bm.: Pobudka, nabożeństwo z okolicznościowem kazaniem ks. proboszcza Bilczewskiego — imponująca defilada 400 członków odziałów P. W. z powiatu, oraz kilkudziesięciu z hufca szkolnego przy udziale pięciu pułków artylerji (8-mej grupy artylerji pomorskiej, goszczącej w powiecie na ćwiczeniach w ostrem strzelaniu. Podczas obiadu żołnierskiego dla 400 członków odziałów P. W. okolicznościowe przemówienie wygłosił zastępca starosty i przew. Pow. Komitetu W. F. P. W. Bodnar, oraz insp. szkolny i kier. sekcji wych społ. i propag. Unolt. Święto powiatowe, które się odbyło przy bardzo licznym udziale przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, organizacji społecznych itp. zakończone zostało zawodami, popisami i pokazami walki piechoty w terenie. Kilkadziesiąt bardzo cennych nagród dla zwycięzców w zawodach ufundowanych przez władze, urzędy i org. społ. powiatu, były dowodem zrozumienia i łączności polskiego społeczeństwa z ideą wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

Wieści z Rożniatowa.

(Od naszego korespondenta.)

Rożniatów, w czerwcu.

Z życia strzeleckiego w Rożniatowie. Komitet budowy strzelnicy małokalibrowej dla użytku członków Związku Strzeleckiego przystąpił do budowy tejże na boisku Sokoła, kładąc w ten sposób podwaliny do stworzenia istotnego warsztatu pracy strzeleckiej, która przy dalszej dotychczasowej intensywnej pracy prezesa Denenfelda Kazimierza i komendanta Talara Adama, stanie się z czasem kuźnią nowych sił instruktorskich nieodzownych w pracy strzeleckiej. Komitet, w skład którego wchodzi komisarz rządowy miasta kap. Voelpel, prezes Denenfeld i komendant oddziału Talar daje gwarancję, że strzelnica w krótkim czasie zostanie oddana do użytku Strzelcowi umożliwiając im w ten sposób spędzenie wolnych chwil od zajęcia na strzelaniu, które prócz przyjemnego zużycia czasu stanie się żywą łącznością zawodników strzeleckich. Plan na budowę strzelnicy sporządził budowniczy p. Wehrstein Antoni z Krechowic, który bezinteresownie prowadzi budowę. P. Wehrstein ofiarował Związkowi strzeleckiemu część materjału potrzebnego do budowy, kładąc w ten sposób pierwszą cegiełkę pod budowę strzelnicy, która prócz względów zamiłowania wniesie w młode pokolenia strzeleckie pewne zasady wychowawcze, które pobudzać winne naszą młodzież z gnuśności, stającej się z każdym dniem przywarem młodzieży.

Kronika żółkiewska.

(Od naszego korespondenta.)

Żółkiew, w czerwcu

Podpalenie. Dnia 21. bm. o 7 rano wybuchł w domu ks. Oleksy Brunec, prob. gr. kat. w Piłach pożar, który strawił budynki gospodarcze i inwentarz żywy wartości przeszło zł. 2.000. Budynki ubezpieczone były w P. Z. U. W. Przywołana straż ogniowa z Dobrosina zlokalizowała szybko pożar i nie dopuściła do przerzucenia się ognia na gęsto zabudowane sąsiednie budynki. Komdt poster. P. P. w Dobrosinie, Harchenreder ustalił, że pożar powstał wskutek podpalenia. Ustalono osobę sprawcy, który jednak w międzyczasie zbiegł. Pościg P. P doprowadził do ujęcia po kilku godzinach podpalacza w osobie Sebastjana Szady, który został oddany tut. sądowi powiatowemu.

Zagadkowa śmierć. Dnia 24. bm. o g. 18 w Kulikowie podczas kłótni i bójki, powstałej wskutek zerwania przez dziecko porzeczek w obcym ogrodzie zmarła nagle tamtejsza mieszkanka Katarzyna Skiba, lat 75. Czy zaszedł tu wypadek zabójstwa lub naturalna śmierć wskutek udaru, ustali dziś przeprowadzona obdukcja zwłok.

Pożar. W nocy z 23. na 24. bm. wybuchł w obejściu Berla Schmiedera w Mokrotynie pożar, który zniszczył budynki wraz z inwentarzem i ruchomościami domowemi wartości przeszło zł. 5.000. Budynki były ubezpieczone w P. Z. U. W., a ruchomości w Warszawskiem Tow. Ubezpieczeń.

---

ka treści i formy łączą się w tem dziele w wielki akord. Tryptyk „Ukrzyżowanie“ to owoc głębokiej syntezy twórczej, rozpaczliwej walki z formą i tragicznej niemal metamorfozy duchowej i technicznej artysty. Modernistyczna, prymitywizowana maniera tego obrazu, jest spokrewniona blisko z „świętem ludowem“ H. Hestenberga. Obraz jest bardzo nierówny. Obok wstrząsająco potężnych momentów twórczych i epizodów plastycznych, jak cała lewa strona tryptyku, nadewszystko zaś głowa Weroniki, genialnie żywe ręce staruszki — fragmenty słabsze, jak nieci wyspekulowane zgromadzenie chłopów po stronie prawej, świecących sobie latarką, mimo, iż poza zaćmionem słońcem i księżycem jakieś światło (nie od Chrystusa!) na froncie obrazu dość tęgo przyświeca. Najsłabsze jest niebo. Nie do zniesienia jest ten surowy, nieprzetrawiony, niemal galanteryjny fiolet! Rysunek obrazu jest stale deformowany dla tem silniejszej ekspresji. Z pomiędzy obrazków rodzajowych najsilniej działa: „kotka z kociętami“. Nakoniec pejzaże: Pautsch odczuwa przyrodę brutalnie i plastycznie. Spienione fale jego potoków są koszmarnie ciężkie, przykre, modelowane w farbie w glinie, narzucające się tożsamością tematu.

Z całej twórczości **Ignacego Pieńkowskiego,** z pomiędzy wszystkich pejzażów i rodzajowych notatek, na pierwszy plan wysuwa się bodaj czy nie najmniejszy rozmiarami obrazek: „Pastwisko“. Poza tym pierwszorzędnym, nurzającym się w słońcu, chmurach i powietrzu pejzażem, cała twórczość Pieńkowskiego jest chłodna i beznamiętna.

Wojciech Weiss maluje kunsztownie, operuje barwą lekko i wprawnie, lecz ciągle wraca do tematów z pierwszych wzlotów impresjonizmu: do wnętrz pracowni malarskich, nagich modelek, leniwo pozujących aktów i plaktów. (B. dobra w wyrazie jest sinawa, oślizgła jak topielica, tłusta i zalotna ulicznica „W oknie“. Całkiem modernistyczne, interesujące w formie „Remedios“.

Stefan Filipkiewicz zdolny pejzażysta, zamyka się bez reszty w krajobrazie, malowanym lekko i pełnym słowiańskiego, miękkiego sentymentu.

Stanisław Kamocki daje swoim pejzażom i martwym naturom bogactwo impresji i walorów kolorystycznych. Sztuka jego daje rzeczywistość zrównoważoną, spokojną.

Apoloniusz Kędzierski tworzy anegdotycznie i nastrojowo, kulturalnie, lecz nie burzliwie. Technikę opanowuje rzetelnie, grą refleksów osiąga wyraz i siłę. Najefektowniejsza z pomiędzy impresji to „Bachleda“, malowany refleksami jasnozielonemi.

Janina Kiljan Stanisławska.

Wieści z Turki.

(Od naszego korespondenta.)

Turka n. Str., w czerwcu.

W dniach od 13. do 18. bm., odbyła się w tut. gimnazjum im. Marsz. Piłsudskiego matura gimnazjalna pod przew. wizytatora szkół średn. p. dra Łukijanowicza ze Lwowa. Świadectwa dojrzałości otrzymali: Ament T., Bartowska M., Broner H., Dulniawska Br., Erdman r. Meiner K., Horoszewski W. Kunke Norbert, Łodyński Jan, Michalakówna W., Pisanczyn Kl., Scheinówna Adassa, Stuhlbach M., Stopa Stanisław, Sprung H., Tennenbaumówna L., Turski St. Wolfówna Hena i Wolfówna E. 9 reprobowano

GIEŁDY.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 28. czerwca. (PAT). 4 prc. pożyczka inwestycyjna 111, 5 proc. pożyczka dolarowa 62 i pół, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 88, 8 proc. Listy zast. Bku Gosp. Kraj. 94, 8 proc. Listy zast. Bku Rolnego 94, 8 proc. Obligacje Bku Gosp. Kraj. 94

Waluty i dewizy. Dolary 8.86.5, Belgja 124.21, Holandja 357.70, Londyn 43.2 i pół, Praga 26.40, Nowy Jorkt telegr. 8.90.1, Szwajcarja 172.44 Stokholm 239.08, Wiedeń 125.59, Włochy 46.66.

Warszawa, 27. czerwca. (PAT). Bank Dyskontowy 116, Bank Polski 170 i pół, Bank Zachodni 73, Bank Zw. Sp. Zarobk. 72 i pół, Firlej 29, Spirytus 23

Wiedeń, 28. czerwca (PAT) Amsterdam 284.06 Belgrad 12.499 Berlin 168.35 Bruksela 98.65 Budapeszt 123.68 Bukareszt 4.19½ Kopenhaga 189.10 Londyn 34.36 5/8 Madryt 79 Medjolan 37.10 3/4 Nowy Jork 706.85 Oslo 189.30 Paryż 27.74 1/8 Praga 20.95 2/8 Sofja 5.12 1/8 Sztokholm 189.95 Warszawa 79.48 Zurych 136.91 Bank Hipoteczny Lwów 60.25 Rima 84 Skodawerke 315 Zieleniewski 30 Karpaty 3.30 Galicja 23.10 Alpiny 21.10 Berg u. Hütten 675.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 28. czerwca. (PAT). Paryż 20.27 i pół, Londyn 25.08¼, Nowy Jork 5.16.05, Bruksela 72.02, Włochy 27.04, Hiszpanja 57.35, Amsterdam 207.35, Berlin 122.95, Wiedeń 72.82, Stokholm 138.65, Oslo 138.20, Kopenhaga 138.20, Sofja 3.74, Praga 15.31, Warszawa 57.90, Budapeszt 90.27, Białogród 9.12 trzy czwarte, Ateny 6.68, Konstantynopol 2.40, Bukareszt 306 i pół, Helsingfors 13.00, Buenos Aires 183.50.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 28. czerwca. (PAT). N. Jork 4.86.10, Paryż 123.73, Berlin 20.40 3/8, Montreal 4.85.15, Hiszpanja 43.85, Amsterdam 12.09 1/16, Bruksela 34.82, Włochy 92.78, Szwajcarja 25.07 trzy czwarte, Kopenhaga 18.16, Stokholm 18.09, Oslo 18.15, Helsingfors 193.05, Praga 163.80, Budapeszt 27.78, Belgrad 274.75, Sofja 670.50, Rumunja 8.17.35, Wiedeń 34.42, Warszawa 43.36.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 28. czerwca. (PAT). Londyn 123.72 i pół, N. Jork 25.46, Bruksela 355.25, Hiszpanja 283.50, Włochy 143.35, Szwajcarja 493.50, Kopenhaga 681.25, Amsterdam 1023, Oslo 681.75, Stokholm 684.00, Praga 75.60, Rumunja 15.15, Wiedeń 359.50, eBrlin 606.50.

[illegible]

Lwów, 28. czerwca.

Tendencja lekko zniżkowa. Srebro znacznie spadło.

DEWIZY: Dolary ameryk. 8.88.50—8.89.00, dolary kanad. 8.79.50—8.80.00, kor. czeskie 0.26.25—0.26.50, fr. franc. 0.34.80—0.35.00, fr. szwajc. 1.72.00—1.72.50, funty 43.40—43.70, czerwieńce 11.00—12.00, leje 0.05.00—0.05.50, szylingi 125.50—126.00.

SREBRO: Kor. austr. 47.00—0.48.00, 5 kor. austr. 2.50.00—2.60.00, floreny 1.25.00—1.30.00, ruble 2.00—2.10, kopiejki 1.00—1.05.

Kącik radjowy.

PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.

Niedziela, 29. czerwca 1930

LWÓW 9.00 Transmisja z Poznania. Pierwszy Krajowy Kongres Eucharystyczny w Polsce. 11.58 Sygnał czasu i hejnał. 12.05—13.00 Koncert płyt gramofonowych. 15.30 Transmisja z Warszawy: Pogadankę dla gospodyń wiejskich — wygł. p. Marja Karczewska. 15.50 Transmisja muzyki z Warszawy. 16.00 Transmisja z Warszawy: „Sprzęt zbóż“. 16.20 Transmisja muzyki z Warszawy. 16.30 Transmisja z Krakowa: „Kronika rolnicza“. 16.50 Transmisja muzyki z Warszawy. 17.10 Transmisja z Warszawy: Odczyt historyczny. 17.25 Transmisja z Warszawy. Koncert Reprezentacyjnej Orkiestry PolicjiPaństwowej m. st. Warszawy pod dyr. Al. Sielskiego 1) Rossini: Uwertura do op. „Cyrulik Sewilski“. 2) Wagner: Fantazja na tem. z op. „Lohengrin“. 3) Michielis: Czardasz Nr. 8. 4) Conradi: Poutpori „Ofenbaciana“. 5) Sonnenfeld: Oberek fantastyczny. 6) Robert: Marsz „Kiedy Madelon“. 18.45 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert płyt gramofonowych. 19.05 Transmisja z Krakowa. „Parodja literacka“ — pp. M. Billinżanka i St. Łętowski. 19.25 Dalszy ciąg rozmaitości. 19.40 Transmisja z Krakowa: „Meeting recytacyjny“ w wykonaniu słuchachy lektoratu wymowy U. J. pod kierunkiem lektora dr. J. R. Bujalskiego. 20.00 Sygnał czasu poczem transmisja z Warszawy: Kwadrans literacki: Henryk Sienkiewicz: „Janko Muzykant“ — wygłosi p. Hańczakowa. 20.15 Transmisja z Krakowa: Koncert wieczorny. Wykonawcy: pp. Halina Adamska-Grossmannowa skrzyp., i Jan Hofmann fort., Zbysław Woźniak, Kazimierz Kruszewski śpiew, p. Roman Micewski fort., do śpiewu akompaniuje p. Włodzimierz Ormicki. 1. E. Grieg: Sonnata g-dur op. 13 — pp. Adamska-Grossmannowa i Jan Hofmann. 2. Moniuszko: Duet Zbigniewa i Stefana z op. „Sraszny dwór“ — pp. Z. Woźniak i K. Kruszewski. 3. a) Chopin: Trzy etudy b) Łabuński: Impromptu-Rigaudon, c) R. Micewski. Moment musical, Impromptu-tableau — p. R. Micewski. 4. a) Cauperin-Kleisler: La precieuse, b) Grieg: Berceuse, c) Areński: Serenada — p. Adamska-Grossmannowa, 5. a) Godowski: Stary Wiedeń, b) Rosenthal: Papillons, c) E. Sauer: Eche de Vienne — p. R. Micewski. 6. O. Gounod: Prolog z op. „Faust“ — **pp. Z.**

Woźniak i K. Kruszewski. 22.00 Transmisja z Warszawy: Fejleton p. t. „Jarmark na św. Piotra i Pawła" — wygłosi p. Wacław Szosnowski. 22.15 Transmisja komunikatów z Warszawy. 23.00—24.00 Transmisja muzyki tanecznej z Warszawy.

LIPSK 18.00 „Biała dama" — opera. **LONDYN** 22.05 Recital fortepianowy Kathleen Long. 23.00 Koncert zesp. śpiewaków. **KRÓLEWIEC** 20.15 Wieczór operowy. **KOLUNDBORG** 20.30 Transmisja operetki. **GLIWICE** 20.00 „Niziny" — opera Eug. D'Alberta. **STUTGART** 19.30 „Aida" opera Verdiego. **HAMBURG** 12.05 Pieśń niemiecka. **FRANKFURT** 16.10 Muzyka operetkowa, 19.30 „Aida" — opera Verdiego. **BERLIN** 18.20 „Z archiwum opery berl.". 20.00 Koncert popul. **MOTALA** 19.15 Koncert orkiestry. **RZYM** 21.02 „Krzysztof Kolumb" — opera. **LANGENBERG** 20.00 „Gdzie skowronek śpiewa" — operetka Lehara. **PRAGA** 19.00 „Eugenjusz Onegin" — opera Czajkowskiego. **MEDJOLAN** 20.30 „Madame di Thebe" — operetka. **WIEDEŃ** 19.00 Pieśni Berlioza odśpiewa Moeller-Gerlach, 20.05 „Opera żebracza" — Johna Gay'a. 21.15 Muzyka wiecz. **MONACHJUM** 20.00 „Księżyc na cyrku" — operetka Kalmana. **BUDAPESZT** 19.45 Fragmenty z operetek Lehara: „W krainie uśmiechu" i „Carewicz". **PARYŻ** 21.00 Koncert.

Poniedziałek, 30. czerwca 1930.

LWÓW. 11.58 Sygnał czasu i hejnał. 12.05—13.00 Koncert płyt gramofonowych. 17.35 Transmisja z Krakowa: Najnowsze wydawnictwa" omówi dr. Adam Bar. 18.00 Transmisja koncertu popołudniowego z „Gastronomji" w Warszawie. 19.00 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert płyt gramofonowych. 19.20 Transmisja z Krakowa: Odczyt p. t. „Najnowsze zdobycze wiedzy ścisłej" — wygł. prof. Ludwik Wygrzywalski. 19.45 Dalszy ciąg rozmaitości. 20.00 Sygnał czasu, poczem prasowy dziennik radjowy. 20.15 Transmisja z Warszawy: Operetka „Córka pani Angot" K. Lecocqa. Wykonawcy: Orkiestra Polskiego Radja, Wacław Elszyk dyr., oraz soliści: Helena Sawicka sopr., Al. Wasiel ten. i inni. 22.00 Transmisja z Warszawy: Fejleton p. t. „Życiorys X Muzy" — wygł. p. dr. Bernard Szarlitt. 22.15 Transmisja komunikatów z Warszawy. 23.00—24.00 Transmisja muzyki tanecznej z Warszawy.

LONDYN 22.40 Muzyka kameralna. **KRÓLEWIEC** 20.00 Recital Stefana Frenkla skrzypce. **KALUNDBORG** 22.05 Muzyka operowa. **GLIWICE** 21.00 Irena de Noiret śpiew. **HAMBURG** 20.30 Wieczór Czajkowskiego. **FRANKFURT** 19.30 Konc. p. t. „Serenada". **BUKARESZT** 20.00 Koncert kameralny kwartetu Teodoresco. **BERLIN** 20.30 Koncert radjork i radjochóru. **LANGENBERG** 17.30 Koncert. **MEDJOLAN** 20.30 „Il conne ory" — opera Rossiniego. **WIEDEŃ** 20.00 Kwartet Rose. 21.05 „Scherz, List und Rache" — sztuka muz. Egona Wellesza. **PARYŻ** 17.45 Recital pianisty Yvesnat.

OGŁOSZENIA

[illegible] za darmo
[illegible]:

BLUCK, Niemirów.
FRIEDMAN, Żydatycze.
Dr. KLAFTEN, Mosty Wielkie..
KLECAN, Zabłotce.
KLESZCZYŃSKI, J., Żydaczów.

Bilety są do odebrania w Administracji codziennie między godziną 10 a 12 [illegible]

PENSJONATY I LETNISKA

Jaremcze „Kamień Dobosza"

pensjonat „Słoneczna" w pięknem położeniu, zdala od kurzu— obecnie pod nowym zarządem A. Machalskiej, poleca słoneczne pokoje wraz z utrzymaniem. Wiadomość na miejscu. 6068 5

PENSJONAT „VICTORIA" w Zakopanem ul. Szkolna poleca pokoje z utrzymaniem na sezon letni w cenie od 8.50 do 10 zł. — elektryczność, łazienka, ciepła i zimna woda. **Pokoje słoneczne, jedno i dwuosobowe nad rzeką i plażą.**

Niemirów-Zdrój

Najskuteczniejsze kąpiele borowinowe i siarczane

PIERWSZORZĘDNY PENSJONAT

SANATO

ma jeszcze kilka pokoi na pierwszy sezon — kuchnia wykwintna — towarzystwo doborowe. Ceny od 9 zł. Zgłoszenia na miejscu. 5452-7

ZAKOPANE willa „Wiktorja" na drodze do Sanator. naucz. poleca pokoje z całem utrzymaniem po cenach bardzo umiarkowanych. 8501-6

MORSZYN **Zdrój** wynajmuje dom o 3 pokojach z kuchnią, ewentualnie pojedyncze pokoje z używaniem kuchni. Derkacz, Morszyn. 6036-3

RYMANÓW-Zdrój. Pierwszorzędny pensjonat „Pod Matką Boską" Pauliny Strzałkowskiej poleca pokoje z obfitem i smacznem utrzymaniem po cenach umiarkowanych. 6205-5

WOROCHTA, pensjonat „Mela", położony w pięknym miejscu zdala od kurzu, poleca pokoje wraz z całodziennem utrzymaniem. 5869

JASTRZĘBIA GÓRA — PEŁNE MORZE. HOTEL — PENSJONAT „BAŁTYK" i PENSJONAT „JASNA". Komfortowe urządzenie, **dancing, tenis. Stałe połączenie autokarami z Gdynią. Sezon od 1. czerwca do 15. września. W czerwcu ceny zniżone. Zamówienia: Warszawa, Pełna 78, m. 2.** 5751-3

LETNISKO klimatyczne Dora, **Pensjonat „Olena"**, nowoodbudowany i urządzony, śród wspaniałej panoramy; słoneczne pokoje, werandy, sala, ogród, radio. Wikt wyborny, indywidualny, ceny nizkie. Prowadzi sama i informuje właścicielka. 5586-4

Niemirów-Zdrój

PENSJONAT „LWOWIANKA"

w najpiękniejszem położeniu pod zarządem właścicielki — poleca słoneczne pokoje z komfortem urządzone i balkonami. Utrzymanie wykwintne. Ceny niskie. Zgłoszenia na miejscu. 5969

TRUSKAWIEC

Willa Belweder

35 pokoi, zupełny **komfort, sala jadalna** z fortepianem, telefon. Dwie wieże urządzone na kąpiele słoneczne. Auto do dyspozycji P. T. Gości. Kuchnia obfita zastosowana do zleceń lekarza. Ceny umiarkowane. 5581-10

PORADY LEKARSKIE

GINEKOLOG-POŁOŻNIK

Dr. OTTO FINSTERBUSCH

b. lekarz klinik ginekologiczno-położniczych w Berlinie i Wiedniu, b. lekarz państw. szpit. powszech. we Lwowie, ordynuje od 3—6 ul. Sykstuska 23. II p. Tel. 52—10. **DIATERMJA.** 5915

Specjalistka chorób jamy ustnej i zębów, absolwentka Kliniki dentystycznej

Dr. med. EUGENJA BONGOWA

ordynuje od 3—6 WAŁOWA 11. I. p.

telef. 55—20. — Pracownia nowoczesnej techniki dentystycznej. 1725-4

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i kosmetyki

Dr. I. MUND były sek. szpitali wied. lwowsk.

ordynuje od 8—10, 2—6, w niedzielę od 9—1. LWÓW, ASNYKA 1, (róg Piłsudskiego). Tel. 48—01. — Leczenie żylaków.

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neurastenję seksualną leczy specjalista Dr. Frisch, ulica Wałowa 11., telefon nr. 55—20. 5335-10

Długoletni sekundarjusz szpitala powsz. i były lekarz klinik wiedeńskich

Dr. M Mondschein

Stanisławów, ul. Gołuchowskich 30. specjalista w leczeniu chorób skórnych i zastarzałych wenerycznych. Kosmetyka lekarska, niemoc płciowa, radykalne leczenie żylaków. 5375-8

Specjalista dróg moczowych i wener.

Dr. Ignacy Löwenheck

ord. od 8—9 i 3—5.
Lwów, Trybunalska 4. Tel. 48-11. 3257-6

SANATORJUM POŁOŻNICZE GINEKOLOGICZNE I CHIRURGICZNE

„VITA"

Lwów, Listopada 22
Tel. 73—03 i 77—07

WŁASNY 3 PIĄTROWY GMACH.

Pokoje słoneczne, urządzone z luksusowym komfortem. Dwie sale operacyjne, sala porodowa, stacja dla niemowląt. Ceny od 16 zł. dziennie z całem wyżywieniem utrzymaniem w pokoju wspólnym — od 20 zł w oddzielnym. Wolny wybór lekarza ordynującego. 6124

NAUKA i WYCHOWANIE

ŚREDNIA SZKOŁA TECHNICZNA W DROHOBYCZU

zawiadamia, że

WPISY

odbywać się będą w dniach 27., 28., 30. czerwca oraz 1. i 2. lipca 1930 w godzinach od 10 do 12 przedpoł. i od 3 do 6 popoł.

Przy wpisie przedłożyć należy:

1) metrykę urodzenia,
2) świadectwo ukończenia 7-mej klasy szkoły powszechnej lub 4-tej klasy szkół średnich,
3) własnoręcznie napisany życiorys.

W wyjątkowych wypadkach mogą być przyjęci uczniowie z ukończoną 3 kl. szkoły średniej.

EGZAMIN WSTĘPNY

z czterech przedmiotów, a to: a) matematyki, b) fizyki, c) języka polskiego, d) rysunków odręcznych **odbędzie się w dniach 3. i 4. lipca b. r. o godzinie 3 popołudniu w lokalu Szkoły przy ul. Raniowieckiej (obok gł. dworca).**

Taksa egzaminacyjna wynosi 16 zł., wpisowe 40 zł., zaś opłata miesięczna 50 zł. W wypadku niezamożności odpowiednia zniżka opłaty miesięcznej.

Synowie funkcjonarjuszy państwowych otrzymują zwrot opłaty miesięcznej.

Szczegóły w prospektach, które wysyła się na życzenie.

5971-3 Dyrekcja.

PROFESORA, któryby się podjął przygotować mnie do egzaminu z zakresu klasy szóstej upraszam o podanie swego adresu do administracji pod „Sumienny". 6105

„MATURA", Lwów, Piekarska 50 przyjmuje wpisy do 5. lipca codziennie od 12—1, 5—6, na kursy maturyczne gimnazjalne, seminarjalne, sześcio- i czteroklasowe gimnazjalne. 6080-3

KURSY HANDLOWE J. Hirschprunga, Łyczakowska 34. Wpisy na jednoroczny kurs handlowy dla młodzieży i 5-cio miesięczny dla dorosłych odbywają się codziennie od 10—12 i od 4—7. 5956-3

KOREPETYTOR rutynowany przyjmie na wakacje lekcję na wsi w zakresie gimnazjalnym i egzaminu kwalifikacyjnego na Politechnikę. Lwów, Zborowskich 44, Piątkowski. 5949-3

Zorganizowane przez zespół profesorów gimnazjalnych aprobowane przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego

MATURYCZNE I DOKSZTAŁCAJĄCE

KURSY „NAUKA"

przyjmują wpisy na kurs maturyczny, 6-cio klasowy gimnazjalny, kurs celem uzyskania skróconej służby wojskowej i kursy przygotowawcze do wszystkich klas gimn. niższego od dn. 1-15 lipca i od 15 sierpnia we Lwowie w Gimnazjum Ewangelickiem ul. Kochanowskiego 18. codziennie od godz. 5—7 pop. 6137

WPISY

na rok szkolny 1930/31

na dzienne i wieczorne

KURSA HANDLOWE

Z. KONRAD GLUZIŃSKIEJ.

Ilość miejsc ograniczona. — Wpisy do dnia 5. lipca w godz. od 10—1 i od 5—8

ÉCOLE REFORME

6111 **ul. Piłsudskiego l. 14.**

Maturyczne i Dokształcające Kursy

WIEDZA

Kraków, ul. Studencka 14. I. p.

przygotowujące na ustnych lekcjach zbiorowych w Krakowie, oraz w drodze **korespondencji**, zapomocą świeżo, przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek, programów i tematów, **przyjmują wpisy na nowy rok szkolny 1930/31 na:**

1. Kurs **maturyczny** gimnazjalny wszystkich typów i kurs seminarjum naucz.
2. Kurs **średni** 5-tej i 6-tej kl. gimn.
3. Kurs **niższy** w zakresie 4-ch klas gimn.
4. Kurs **7-miu klas szkoły powszechnej.**
5. Kurs przygotowujący do **egzaminu specjalnego, uprawniającego do skróconej służby wojskowej.**

Uwaga! Uczniowie kursów korespondencyjnych **otrzymują co miesiąc**, oprócz całkowitego materjału naukowego, **tematy z 5-ciu głównych przedmiotów do opracowania.**

Na kursach „WIEDZA" wykładają najwybitniejsze siły fachowe krakowskich państw. szkół średnich.

Do dyspozycji uczniów (-enic) kursów zbiorowych, oraz korespondencyjnych, posiadamy gabinet przyrodniczy i geograficzno - geologiczny, jak również bogatą bibljotekę.

Żądać bezpłatnych prospektów. 2120

KURSY SAMOCHODOWE i motocyklowe 6176

Inż. ALEKSANDRA JUHRE'GO

ulica Kopernika l. 54 — Tel fon 68-60.

dla zawodowców i amatorów.

Sala wykładowa, garaże, warsztaty na miejscu. — Opłata ratami. — Ulgi niezamożn. — Wpisy codziennie.

KURS pisania na maszynach zł. 15. Przepisywanie, powielanie przyjmuje Michalska, Sykstuska 10. 6100-3

DLA NAUCZYCIELI domowych ma posady. Pożądana konwersacja niemiec. ka. Biuro Marji Rechter, Lwów, Chmielowskiego 9, telefon 60-24. 6021-2

POSADY POSZUKIWANE

HANDLOWIEC dział korzenno-kolonjalny poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia pod „Zdolny" Biuro Ogłoszeń Wachsa, Rzeszów. 6057

MAGISTER farmacji (nostryf.) z dłuższą praktyką poszukuje posady względnie zastępstwa w aptece. Łaskawe zgłoszenia pod: Scheib, Bóbrka. 6112 3

SZOFER-ślusarz trzeźwy, pilny poszukuje posady na samochód prywatny, roczna praktyka. Łaskawe zgłoszenia: Bronisław Adaszyński, Jaworów, ul. Zamknięta 5. 6078-4

BLACHARZ samodzielny, inteligentny, sumienny, pracowity, poszukuje posady najchętniej w instytucji lub fabryce. Łaskawe zgłoszenia do Admin. pod „Blacharz". 6059-2

REFERENT notarjalny z 25-letnią praktyką, biegły w spadkowem i tabularnem, poszukuje posady. Zgłoszenia Józef Szerf, Rohatyn. 5980-6

POSADY WOLNE

PRAKTYKANT z ukończoną 4 tą kl. gimnazjalną zostanie przyjęty do drogerji P. Mikołascha i Ski. 6033-2

20 ZŁ. dziennie 2—3 godziny przyjemnej i nieuciążliwej pracy domowej zapewniają W. P. powyższy zarobek. Stanowcze uczciwa propozycja. Wystarczy pocztówka z adresem W. P. do firmy „Carbon", Gdynia. 5996-10

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42 b. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckie go, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 5210-12

KORESPONDENCJA

A. KRAKÓW: Środa będę, porę doniosę, ściskam i całuję. 6096

MIESZKANIA i SKLEPY

Lokal handlowy

wielka, piękna wystawa, komfort, w śródmieściu do odstąpienia. Wiadomość: Generalna Ekspedycja Ogłoszeń, Lwów, Legjonów 1. 6131

4 FRONTOWE pokoje z komfortem, 2 ogromne tarasy piękne położenie, Obwodowa 4. zaraz do wynajęcia. 6104

DO WYNAJĘCIA dwa pokoje nieumeblowane z czynszem miesięcznym. Nabielaka 31, II. p. 6115-2

DO WYNAJĘCIA zaraz lokal w śródmieściu, składający się z 1 dużej i 3 mniejszych ubikacji na I. piętrze o powierzchni 199 m. kwadr., nadający się na biura itp. Bliższych informacji udzieli kancelarja adwokata Dra M. Krzyżanowskiego, Lwów, Blacharska l. 9. 6082-2

STARSZE bezdzietne małżeństwo, materjalnie niezależne poszukuje dwu pokoji i kuchni w starej kamienicy za czynszem normalnym wprost od gospodarza. Zgłoszenia pisemne Małopolska Ajencja Reklamowa, Chorążczyzna 7. pod „Odstępne". 5423-2

POKÓJ z osobnym wchodem lub dwa pokoje umeblowane do wynajęcia, Potockiego 47. I. p. na lewo. 6004-2

KUPNO I SPRZEDAŻ

RADJOODBIORNIK! oryginalny „Radione-Eltza" stacje wyciechowane, akomulatorami, głośnikiem sprzedam. Kolesza, Sykstuska 10. 6064

PORZECZKI wielkoowocowe i agrest prosto z krzaków sprzedaje się na kila Piaskowa l. 15, dom z parkanem z czerwonej cegły.

MOTOCYKL „Rudge", najnowszy model mało używany sprzeda tanio „Cyclecar", Romanowicza l. 9, tel. 20 -01. 6017

PARCELA 102 sążni obok Zamku, strona Zniesienie, sprzedam za 600 dolarów. Różycki, Wołyńska 8. 6065-2

DLA CUKIERNIKÓW lodownie, konserwatory i maszyny sprzedaje Fabryka Leszek Różyckiego, Wołyńska 8. Lwów 6065-2

WILLA piętrowa komfortowa z dużym ogrodem, sad, wolne mieszkanie, okolica parku Stryjskiego, przystępnie sprzeda Firma „Kontrakt", Batorego 36. Telefon 76—46. 6062-5

FORTEPIAN króciutki niezwykle dobry prawdziwie kupujący nabędzie tanio Kopernika 26. Skleniarski. 6055-3

SPRZEDAM dom, ogród. front 57 m. Pijarów 64. 5785-5



6093

PIANINA nowe od 2.200 zł. na dogodne spłaty. Długoletnia gwarancja fabr. Nowacki i Ska ul. Piłsudskiego 17. 5 (4

RÓŻNE

ROZPYLACZE do wód kolońskich i perfum przyjmuje do naprawy jedyna perfumerja i skład farb H. Strassberga, Lwów, Piłsudskiego 21. Tel. 25—27. 5033-10

KAPELUSZE, czapki płócienne, przeróbki poleca bardzo tanio Maysenhalter, Sobieskiego 5./I. 6101

LEISER WILLER unieważnia książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów. 6102

SZAJA KIWETZ, Zbaraż, unieważnia zgubiony dowód tożsamości ogiera obecnie wałacha serja C. Nr. 598738 Z/ właśc. Jakób Głuszczuk, Białka wielka, pow. Krzemieniec. 6095-3

BUTY angielskie i buciki oficerskie wykonuje do miary. Kieda, Turecka 1. boczna Pełczyńskiej. Dogodne spłaty. 6044

ROWEROWE motorki przyczepne „Kolibri" 0.75, P. S. dostarcza ze składu „Albion", Warszawa, Zielna 32. tel. 137—28. 6072-7

POŃCZOCHY gumowe w najlepszych gatunkach po cenach okazyjnych „Malgorzata", ul. Batorego l. 34. 6016-3

WYKWINTNE papiery listowe poleca znany z taniości Magazyn papieru OKIN. Skarbkowska 6 naprzeciw kina „Lew". 6022

ZYGMUNT WIDUCH unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wystawioną przez PKU. Przemyśl. 6090-3

TOREBKI gobelinowe wykonuje fachowo jedynie Barasz, Lwów, pl. Bernardyński 2 6092

ZGUBIŁAM indeks Nr. 264. z Wyższych Kursów Ziemiańskich na ulicy Legjonów lub Akademickiej. Znalazcę proszę, by indeks ten oddał przy ulicy Puławskiego 14. (parter), gdzie otrzyma nagrodę w kwocie 10 zł. 6063-2

TRENCHCOATS płócienne najtaniej w Wytwórni „Pallium", Ormiańska 3. 5914-4

ZAKŁAD INSTALACYJNY I ELEKTROMECHANICZNY **Marcina STĘPKOWSKIEGO** Lwów, ul. Źródlana 11. Telef. 21 09. Specjalność: Naprawa dynamo maszyn i motorów elektrycznych. Silniki i prądnice własnego wyrobu. 5904-20

MEBLE różnego rodzaju najkorzystniej nabyć można u znanej firmy „Doroteum" Sapiehy 34 Telefon 15-01. — Dogodne warunki. 5807

PONCZOCHY GUMOWE najlepszej jakości poleca WYTWÓRNIA GORSETÓW **HELENY FASS** Lwów, ul. Fredry 4. 5831-2

Radjo-Akumulatory ładuje najtaniej, za telefonicznem zgłoszeniem odbiera, dostarcza oraz uzupełnia bezpłatnie. „CENTROMASZ" Lwów, Gródecka 71. Telef. 68-91. 5863

Krajowa chem. Farbiarnia i Pralnia **Jana Daszkiewicza** ul. Podlewskiego 3. przyjmuje garderobę męską i damską do farbowania i czyszczenia. 6051-2

NOWO OTWORZONY ZAKŁAD WYROBÓW METALOWYCH wykonuje wszelkie okucia budowlane, mosiężne świeczniki starożydowskie itp. po cenach umiarkowanych Roman Paluch, Lwów, Stary Rynek 6. tel. 68-56. 5791

WYKWINTNĄ BIELIZNĘ męską i damską, z własnych i dostarczonych materjałów wykonuje 4861 **CHARY, Lindego 9.**

Dom Spedycyjno-Komisowy „CRACOVIA" Lwów, Halicka 20. — Telefon 8—42. Międzynarodowe transporty, Przesyłki zbiorowe. 4796-10

2800 zł. PIANINA NOWE ZAGRANICZNE, FORTEPIANY używane w wielkim wyborze w różnych cenach, na dogodne spłaty poleca „MONIUSZKO" Zimorowicza 10 60..

Olchowe płyty (dykty) sucho klejone znanej marki „OIKOS" sprzedaje po cenach fabrycznych i na dogodnych warunkach S. POLLAK I SKA LWÓW Biura: Zamknięta 9. Magazyn: Zamknięta 4. Tel. 13-47. 6089-6

„PRĄDNICA" Lwów, Zadwórzańska 26. wykonuje wszelkie instalacje elektryczne budynków, tartaków, kin (specjalność) i t. p. po cenach konkurencyjnych. Porada techn. Kosztorysy bezpłatnie. 5343-6

GWARANCJA NA 12 LAT. Chrońcie dachy blaszane przed rdzą „Suboxem" i „Norbilakiem" Wykonuje F-ma **Bronisław Świeży** we Lwowie, ul. Na Błonie 50. 5579-8

Franciszek Cwenarski Skład pieców i kuchen kaflowych. Kantor zamówień i wystawa: Lwów, L. Sapiehy 77. Telefon 57—87. Składy: Lwów, ul. Janowska 39. (Dom własny). Tel. 57—88. 5252-5

FUTRA GOTOWE I NA ZAMÓWIENIA poleca i wykonuje M. MOSZUMAŃSKI Boimów 1, tel. 10—11. 4901-20

TRUSKAWKI pierwszorzędne codziennie świeże z dostawą na tel. zamówienie sprzedaje się po cenach przystępnych. Lwów, Lindego 10, tel. 39-38. 5557

Parasole ogrodowe inżynierskie do pomiarów poleca **„PARAGON"** MARJA Bemowa ul. Wałowa 9 4635

„Pedanterja" Lwów, Kotlarska 1 (róg Szpitalnej 14) czyści wszelką garderobę męską i damską chemicznie w przeciągu 24 godzin z gwarancją. Pranie wszelkiej bielizny. Ceny przystępne. Dla P. T. Urzędników rabat. 5792

Meble bez pieniędzy na raty od 5 zł. po cenach ściśle gotówkowych sprzedaje każdemu bez poręczyciela, także na prowincję **„FAMETA"** Fabryka mebli Sp. z ogr. odpow. Lwów, Krasickich 18 a telefon 52—48, 31—89. 5075 20

KUPUJEMY MOCZ dla celów naukowych — jedynie od kobiet ciężarnych (I.—VI. miesiąc ciąży) **Cena 2 zł. za litr.** Zgłoszenia osobiste lub pisemne: **Dr. Z. de Tesseyre** ul. Na Bajkach l. 21. od 2—3. lub **Dr. St. Liebhardt** ul. Dwernickiego 11 a od 3—5. 5972

Przeciw chudości Przez użycie naszego wspaniałego środka odżywczego „Plenusan" w krótkim czasie znaczne przybranie w wadze, wygląd kwitnący i pełne formy ciała. Również wzmacniający środek dla krwi i nerwów, przez lekarzy polecany 1 pud. zł. 6, 4 pud. zł. 20, Dr. Gebhard et Co., Gdańsk, Oddz. 16. 0445-26

MAGISTRAT KRÓL. ST. M. LWOWA.
L. M. 48933/30.
W. III. We Lwowie dnia 28. czerwca 1930 r.

Ogłoszenie przetargu.

Magistrat król. stoł. m. Lwowa ogłasza przetarg ofertowy na wykonanie robót konserwacyjnych i adaptacyjnych w realnościach Gminy miasta Lwowa.

Formularze ofertowe nabyć można w Ekonomacie Magistratu, Ratusz II. (komplet za cenę 5 zł.) w godzinach od 11-tej do 1-szej. Informacje udziela Wydzia III. Magistratu, drzwi Nr. 115.

Termin składania ofert i deklaracji naznacza się na dzień 8-go lipca 1930 o godzinie 12-tej, o której to godzinie nastąpi otwarcie ofert

6129-2 MAGISTRAT.

KONKURS

Okręgowy Urząd Ziemski we Lwowie przyjmie natychmiast jednego tabularzystę dla spraw sprostowania ksiąg gruntowych w różnych objektach gmin scalanych na terenie Województwa lwowskiego, z płacą wedle umowy kontraktowej.

Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne sędziowskie lub byłych urzędników sądowych, specjalistów do prowadzenia ksiąg tabularnych w Małopolsce, znakomicie orjentujących się w tym dziale pracy, z wieloletnią rutyną w hipotece.

Oferty z życiorysem i dokumentami wnosić należy do Okręgowego Urzędu Ziemskiego we Lwowie (ul. Karmelicka 2. III. p.) do dnia 5. lipca r. b. z wyszczególnieniem wymaganego wynagrodzenia.

Prezes:
6069 Gustaw Chmielewski mp.

Powiatowy Zarząd Drogowy Lwów.
L. 1263/19.

Ogłoszenie przetargu

Powiatowy Zarząd Drogowy we Lwowie ogłasza przetarg na dostawę . . . . 365 m. sześc. tłucznia z kulaków z rzeki Strwiąża w Starzawie lub też z kulaków delatyńskich do budowy bruku na drodze 9/8 Lwów-Strzelbice za rogatką Gródecką, a nadto na dostawę . . . . 530 m. sześc. piasku czystego do tych robót.

Oferty wnosić należy do Powiatowego Zarządu Drogowego we Lwowie, ul. Mochnackiego 4. w terminie do dnia 3. lipca br. do godz. 10 rano, poczem nastąpi otwarcie ofert.

Informacji co do warunków i terminu dostawy udziela Zarząd.

Do oferty należy dołączyć wadjum w wysokości 5% oferowanej ceny.

We Lwowie, dnia 26. czerwca 1930.

Kierownik Powiatowego Zarządu Drogowego:
Inż. K. Pielech mp.
Starosta:
Cz. Eckhardt mp. 6060-2

KONKURS.

Zarząd „Polskiego Prywatnego Seminarjum nauczycielskiego z pr. publ. w Drohobyczu" poszukuje kwalifikowanych nauczycielskich sił żeńskich do przedmiotów: j. polskiego, matematyki i fizyki, rysunków i robót, oraz jednej siły żeńskiej do szkoły żeńskiej.

Podania należy wnosić do dnia 5. lipca br. pod adresem Dyrekcji Zakładu (Drohobycz, ul. Sobieskiego 51). 6098

Humor.



PECH MAGIKA.
— Uwaga, panie i panowie!... Na mój rozkaz magnetyczny dama ta zniknie za chwilę zupełnie... Hokus!... Pokus!... Proszę, tej damy już niema!... O, ja nieszczęsny! Co ja teraz pocznę!... Ta dama jest moją narzeczoną, a ja stanowczo nie mogę przypomnieć sobie, w jaki sposób mam ją znowu przywołać...

Do kina „PALACE“ za darmo
mogą dziś pójść:
ZOSSEL CZESŁAWA, Królowej Jadwigi 38.
MAYRING JÓZEF, Janowska 88.
BOMBIANKA MONIKA, Piaskowa 15.
KURZ EMIL, Lwowskich Dzieci.
NOWICKA KAROLINA, Królowej Jadwigi 28.
Bilety są do odebrania w Administracji codziennie między godziną 10 a 12 przedpołudniem.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenie zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt milimetrowy (szer. 60 mm.), nadesłane 40 gr., za wiersz 1-szpalt milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar) 55 gr., za wiersz. 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12gr., matrymonjalne, korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porta przekazów nie bonifikujemy. — UWAGA: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe 4 łamy (szpalty)

Z drukarni Wydawnictwa „Gazety Porannej“, Ska z ogr. odp. pod zarz. J. PŁOCKIEGO. we Lwowie. — Odp. redaktor STEFAN KRZYŻANOWSKI.